Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu. ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie,
9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 202. | BYDGOSZCZ, czwartek dnia 3 września 1931 r. | Rok XXV.

Trzecia droga.

Wskazaliśmy w artykułach poprzednich, poparci opinją Czytelników, na zwiszające nad naszem państwem niebezpieczne skały — i rzuciliśmy pytanie, jak je usunąć? Odrzuciliśmy z góry myśl rozsadzenia ich rewolucyjnym dynamitem, — zaś do wschodu słońca jedności narodowej wydaje się niestety jeszcze dość daleko. A tymczasem padają zewsząd coraz groźniejsze cienie.

Daleki chyba od szerzenia popłochu Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen mówi coraz dobitniej o pogarszającej się sytuacji ekonomicznej a przedewszystkiem o potęgującym się kryzysie zaufania społeczeństwa. Panika finansowa wyraziła się już według oficjalnego komunikatu Instytutu w ucieczce bądź zagranicę bądź do głębokich schowków aż pół miljarda złotych. Widać z tego, że zwycięskie przetrwanie polskiego złotego, niedającego się pociągnąć w otchłań niemieckich trudności gospodarczych, — mało tylko wywołało wiary. Instytut stwierdza też, że bez odbudowania zaufania społeczeństwa nie ma mowy o poprawie.

Dodajmy do tej gospodarczej niewiary przygnębienie, jakie nas przejmuje na myśl, że zwyż pół miljona dzieci, tego kwiatu narodu, jest pozbawionych nauki, o czem pisaliśmy na tem samem miejscu wczoraj, — a będziemy mieli w głównych tylko zarysach obraz nastrojów, nurtujących społeczeństwo.

Czas najwyższy, by stawiając interes państwa nadewszystko, — przystąpić zdecydowanie i ofiarnie do dzieła naprawy.

Nie przymykając złośliwie oczu na zacinające się sprężyny światowego ruchu gospodarczego, działające osłabiająco i u nas, — trudno jednak nie przyznać, że wielka część winy leży i po naszej stronie, przedewszystkiem po stronie rządów, niestojących na wysokości zadania.

Jak wielką nie byłaby ochota i dobra wola służenia sprawie państwowej u ludzi zmieniających się przy sterze, — trudno doszukać się u większości ich dwóch naczelnych przymiotów: talentu i fachowości. Co gorzej, odnosimy wrażenie, jakgdyby o konieczne te zalety coraz mniej dbano, gdy powinno dziać się przeciwnie, bo na rosnące trudności powinno się właśnie — celem ich opanowania — odpowiadać doborem najświatlejszych i najtęższych głów w państwie.

Mamy prawo to powiedzieć zwłaszcza my, którzy ustosunkowywaliśmy się zawsze rzeczowo do prac rządowych, pytając nie o figury lecz o rezultaty. Wolno nam zapytać, kto dzierzy dziś ministerjalne dziedzictwo Czechowiczów i Kwiatkowskich, którzy acz pochodzili również z pnia sanacyjnego, byli przez nas oceniani zawsze według bogatych owoców swojej działalności.

Wszystkich, którzy nie zatracili sądu i godności obywatelskiej, — musi przerażać owo coraz bardziej przy zmianie gabinetów stosowane „rzucanie ludzi na wodę“, by nieprzygotowanie pokazali, co umieją? Rzuca się niestety w tym wypadku na bystre fale nie człowieka — lecz państwo.

W tym braku fachowości ludzi wysuniętych na najwyższe posterunki państwowe tkwi główna przyczyna zaniku społecznego zaufania.

Weźmy dla przykładu sprawę konstytucji. W imię jej zmiany leje się krew ... ry, które zaszły ludności za dziesiątą skórę. A równocześnie na stanowisku ministra spraw wewnętrznych, powołanego przedewszystkiem do prac konstytucyjnych, wchodzących przecież w zakres prawa politycznego, — trwa uporczywie generał Sławój-Składkowski. Zapytujemy, czy zgnębiony kraj usłyszał od niego bodaj jedno rzeczowe słowo o projektach zmian konstytucyjnych, jak to usłyszeć miał prawo. Napróżno szukać przykładu, aby gdziekolwiek rząd w sprawie tak doniosłej nie miał własnego programu i projektu i nie poruczył jego przeprowadzenia pierwszorzędnemu znawcy prawa publicznego. Generał Składkowski nareszcie odszedł — a konstytucyjnej własnej farby nie puścił. Uczynił to za niego p. Sławek jako prezes klubu Be-Be, ale nie jest to jedno i to samo — przynajmniej dla tej ogromnej masy obywatelskiej, która nie zaprzestanie rozróżniać pomiędzy sanacyjną gromadą a rządem polskim. Kto gromadzie tej nie ufa, niekoniecznie jeszcze obraża rząd — a już najmniej zdradza własne państwo.

Jesteśmy u sedna rzeczy. Niefachowość rządów podcięła zaufanie społeczeństwa, — fachowość je przywróci. Ale fachowość prawdziwa, zostawiająca na uboczu polityczną wiarę kandydatów na najwyższe stanowiska państwo-

Odwrót od unji austrjacko-niemieckiej.

Porozumienie francusko-niemieckie nadal wątpliwe.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 2. 9. Między Berlinem, Wiedniem i Genewą ustalone już zostały szczegóły **odwrotu dyplomatycznego Niemiec w sprawie unji celnej austrjacko-niemieckiej. Postanowiono, że w dniu 3 bm. a więc w przeddzień spodziewanego opublikowania wyroku haskiego, Curtius i Schober złożą komisji europejskiej Ligi Narodów starannie wystylizowane oświadczenie.** W deklaracjach tych ministrowie spraw zagranicznych Niemiec i Austrji oznajmią, iż z uwagi na zmianę położenia europejskiego, która zaznacza się od maja, **austrjacko-niemiecka unja celna podporządkowaną zostanie usiłowaniom, zmierzającym w ramach komisji europejskiej do osiągnięcia ogólno-europejskiego zrównania ceł. Tem samem unja celna zostanie w Genewie zlikwidowana i usunięta jedna z przeszkód na drodze porozumienia niemiecko-francuskiego.**

W międzyczasie ustalony został program berlińskich rozmów ministrów francuskich. Jak słychać o zbliżeniu poglądów w kwestji zasadniczej, mianowicie politycznego zawieszenia broni nadal nie może być mowy. Ostatnie propozycje rządu niemieckiego uznano w Paryżu za niewystarczające i **Niemcy usiłują obecnie program rozmów berlińskich przesunąć na dziedzinę gospodarczą.** **AR.**

Pochwały godne oświadczenie klubu parlamentarnego Ch. D.

Warszawa, 2. 9. (tel. wł.) Wczoraj ożywił się gmach sejmowy. Poszczególne kluby odbyły zebrania.

Klub parlamentarny **Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji** obradował pod przewodnictwem senatora Korfantego. Omawiano sprawy wewnętrzno-organizacyjne. Z radością przyjęli zebrani do wiadomości, że prezes klubu poselskiego Ch. D. **b. premjer Antoni Ponikowski,** który przebył ostatnio ciężką chorobę, ma się lepiej i istnieje nadzieja, że w ciągu miesiąca będzie mógł powrócić do pracy.

Klub uchwalił pozatem następującą rezolucję: **„W związku z śmiercią posła ś. p. Hołówki klub parlamentarny Ch. D zgodnie ze swoim programem potępia jak najostrzej stosowanie teroru i zbrodni w walkach politycznych i narodowościowych** i wzywa uczciwych obywateli Rzeczypospolitej do uczynienia wszystkiego, ażeby zapobiec stosowaniu takich metod barbarzyńskich niegodnych kulturalnych ludzi“.

Wieczorem odbyło się zebranie wydziału wykonawczego rady głównej Ch. D. Między innemi omawiano na niem sprawę bezrobocia.

Obrady toczyły się również w klubie chłopskim. Klub BB żadnego posiedzenia nie odbył. Ssocjaliści zwołali konferencję na dzień 4 bm.

Rozłam wśród hitlerowców brunświckich.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 2. 9. W brunświckiej sekcji partji narodowo-socjalistycznej nastąpił rozłam. Były hitlerowski minister spraw wewnętrznych dr. Franzen oraz przywódca frakcji narodowo-socjalistycznej w sejmie krajowym Gross wystąpili z partji. **Dr. Franzen ustąpił z stanowiska ministra spraw wewnętrznych z demonstracyjnem uzasadnieniem, że dekrety rządu Rzeszy pozbawiają go możności rządzenia.**

Celem kroku dr. Franzena było przejście z partji narodowo-socjalistycznej do opozycji. **W wyniku intryg Hitler naznaczył na następcę Franzena jego osobistego wroga Rusta.** Widząc się storpedowanym, dr. Franzen, wywołał rozłam. **AR.**

Fidac obraduje w Pradze.

Praga, 1. 9 .(PAT). Wczoraj odbyło się tu **pierwsze posiedzenie plenarne kongresu Fidac'u.** Wieczorem minister obrony narodowej wydał przyjęcie na cześć uczestników kongresu.

64 sesja Ligi

Na początek drobne sprawy.

Genewa, 1. 9. (PAT) Szwajc. ag. tel. donosi: Dziś o godz. 1 rano otwarta została 64-ta sesja Rady Ligi Narodów.

Genewa, 1. 9. (PAT) Publiczne posiedzenie Rady Ligi Narodów było poprzedzone jak zawsze posiedzeniem poufnem, na którem omawiano sprawę ustalenia porządku dziennego obecnej sesji oraz różne sprawy budżetowe, personalne i inne.

Na posiedzeniu publicznem Rada Ligi Narodów z podziękowaniem **przyjęła propozycję rządu brazylijskiego zorganizowania w Rio de Janeiro centralnego instytutu dla zwalczania trądu. Następnie Rada Ligi przyjęła do wiadomości sprawozdanie niemieckiego ministra spraw zagr. dr. Curtiusa w sprawie prac komitetu gospodarczego Ligi Narodów,** który zajmował się specjalnie sprawami, pozostającemi w związku z stosowaniem klauzuli narodu najbardziej uprzywilejowanego w traktatach handlowych. Sprawozdanie omawia również zagadnienie ujednostajnienia nomenklatury celnej i przypomina, że opracowane zostały trzy projekty wstępne konwencyj weterynaryjnych.

Następnie po przyjęciu sprawozdania w sprawie uchodźców Rada Ligi odroczyła się do środy przed południem. Bawiący w Genewie mężowie stanu rozpoczęli już bezpośrednie rozmowy w różnych sprawach politycznych i ekonomicznych specjalnie intersujących ich rządy.

Syn Mac Donalda usunięty z Partji Pracy.

Berlin, 2. 9. Z Londynu donoszą tutaj, że syn angielskiego premjera członka izby gmin Malcolm Mac Donald powołany zostanie do gabinetu. Malcolm Mac Donald posłuje z ramienia Partji Pracy. Opowiedział się on za swym ojcem **i skreślony został z listy członków partji.** **AR.**

Sowiecki pakt o nieagresji gospodarczej utonie w aktach Ligi Narodów.

Genewa, 1. 9. (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu podkomisji koordynacyjnej komisji europejskiej **Grandi przyłączył się do przedstawionej przez Litwinowa propozycji, dotyczącej paktu o nieagresji gospodarczej.**

François Poncet energicznie poparty przez delegatów holenderskiego, hiszpańskiego i szwajcarskiego **wykazał skomplikowany charakter projektu rosyjskiego.** Curtius zalecił odesłanie projektu do specjalnego komitetu **celem przestudjowania.**

Litwinow, zabierając ponownie głos, przyłączył się do propozycji Curtiusa, domagając się, aby komitet redakcyjny rozpatrzył jego propozycję i złożył sprawozdanie bezpośrednio komisji studjów unji europejskiej.

we. Przestańmy pytać przy doborze ludzi o ilość stoczonych bitew legjonowych, rzuconych bomb, czy lat męczeńskiej katorgi, — a zwróćmy uwagę na talenta, wiedzę, rutynę i patrjotyczną prawość, niezwiązaną chyba z jednym tylko obozem.

Pytanie — kto ma taki rząd, ściślej rzecz określając gabinet fachowców powołać do życia? Oczywiście czynniki, posiadające dziś siłę w państwie. Lepiej wyzyskać ją na krok tak zbawienny, niż wykruszać w walce z własnem społeczeństwem.

Gabinet fachowców, w jakiem ludzie sanacji zachowaliby niewątpliwie przewagę, — miałby chyba zapewnioną życzliwą a może nawet gorliwą współpracę sejmu i senatu. Wszak Klub Be-Be nosi szumne miano współpracy z rządem, a więc chyba i z rządem doskonalszym od wielu dotychczasowych, — co się zaś tyczy opozycji, tylko najskrajniejsza mogłaby zająć nieprzejednane stanowisko wobec rządu, dającego fachowością i bezstronnością rękojmię naprawy stosunków w państwie.

Na tę bezstronność kładziemy ten sam nacisk, co na fachowość. Społeczeństwo musiałoby odczuć odprężenie nietylko w stolicy ale w całym kraju. Musiałoby ustać politykowanie władz — a zacząć się administrowanie, równe i sprawiedliwe dla wszystkich.

Gabinet fachowców — to właśnie owa trzecia droga wyjścia z zagmatwanej sytuacji państwowej. Droga ta nie musiałaby być dla siebie skończonością. Bliżej czy dalej mogłaby rozgałęzić się w drogę zgody powszechnej, prostując ścieżki dla rządu jedności narodowej.

Przy drodze tej trwamy, dopóki kto inny nie wskaże pewniejszej i lepszej. Nie sprowadzi nas z niej z pewnością kąsanie gadzinowych organów za krytykę rządów sanacyjnych. Nie przestaniemy wołać o zmianę metod i osób, rozstrajających siły tak potrzebne do pokonania narosłych trudności. **(ab).**

Po zabójstwie śp. Tadeusza Hołówki

Pogrzeb z honorami wojskowemi.

Warszawa, 2. 9. (Tel. wł.). Pociąg, wiozący zwłoki śp. Tadeusza Hołówki stanął w Warszawie w dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych. Uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się o godz. 3-ciej po południu, wzięły w nich udział poza przedstawicielami władz i parlamentu wielotysięczne tłumy, poczty sztandarowe kilkudziesięciu stowarzyszeń, honorowa kompanja piechoty i P. W. Przed dworcem superintendant Skierski odprawił modły i wygłosił podniosłe kazanie. Następnie ruszył kondukt żałobny na cmentarz ewangelicki przy ul. Młynarskiej. Po przemówieniu superintendenta Skierskiego przemówili b. premjer Sławek, wiceminister spraw zagranicznych pułk. Beck, przedstawiciel emigracji ukraińskiej Kowalewski, przedstawiciel ludności ruskiej poseł Pewnyj.

Na grobie złożono kilkaset wieńców i szarf. Wieńce Prezydenta Rzeczypospolitej i marszałka Piłsudskiego były utrzymane w barwach wstęgi orderu „Virtuti Militari", którego śp. Tadeusz Hołówko był kawalerem.

Co mówią o śmierci śp. Hołówki pisma zagraniczne.

Berlin, 2. 9. (PAT). Cała prasa niemiecka podaje obszerne informacje i oświetlenia sprawy morderstwa śp. Tadeusza Hołówki. Objektywne komentarze podaje „Vossische Zeitung" i „Deutsche Allgemeine Ztg.". „Vossische Ztg." w depeszy swego korespondenta warszawskiego podkreśla, iż zmarły był zwolennikiem pojednania z ukraińcami i że śmierć jego jest wielką stratą dla obozu Marszałka Piłsudskiego. „Deutsche Allgemeine Ztg." podkreśla doniosłą rolę, jaką odgrywał zmarły w polskiej polityce narodowościowej, i mówi, że przedewszystkiem Hołówce zawdzięcza Polska to, iż przy ostatnich wyborach masy chłopskie na kresach wschodnich głosowały na listy polskie.

Inne głosy prasy niemieckiej odbiją od powyższych rażąco. Dzienniki nacjonalistyczne bronią przedewszystkiem wszelkie czynniki ukraińskie przed jakiemikolwiek posądzeniami i wypowiadają się w poszczególnych wypadkach o zmarłym w sposób poprostu niesłychany.

Ryga, 2. 9. (Tel. wł.). Według doniesień z Moskwy wiadomość o zabójstwie śp. Tadeusza Hołówki wywołała silne wrażenie na Kremlu i jest przedmiotem licznych komentarzy w kołach sowieckich. Prasa sowiecka narazie powstrzymuje się od jakichkolwiekbądź komentarzy.

Paryż, 1. 9. (PAT). Omawiając zabójstwo pos. Tadeusza Hołówki, St. Brice pisze w „Journal": Zabójstwo to jest więcej, niż zabójstwem politycznem. Jest potężną tragiczną demonstracją rzeczywistości, ukrytej za złudami pogodzenia. Następnie St. Brice przypomina, iż jednem z najpoważniejszych zagadnień, jakie stoją przed Polską, jest asymilacja Rusinów, których Małopolska Wschodnia zawiera znaczny procent, będący bratnim elementem mieszkańców Ukrainy, oraz że utworzenie państwa ukraińskiego było jednym z projektów niemieckich w czasie wojny. Od tego czasu Ukraina stała się jedną z republik sowieckich. W ten sposób działalność rosyjska zgodna jest z inicjatywą niemiecką, zmierzającą do podniecenia nacjonalizmu rusińskiego i spowodawania w ten sposób rozbicia państwowości polskiej. Obie te akcje są faworyzowane przez system mniejszości, niefortunnie wprowadzony w organizację nowej Europy jako ferment ciągłej agitacji. Trzecim czynnikiem zdaniem St. Brice'a, jest propaganda angielskiej Partji Pracy, posuwająca się aż do posyłania do Małopolski Wschodniej swych deputowanych, popierających działania separatystyczne.

Po zastosowaniu polityki przymusu w stosunku do autorów zaburzeń, rząd polski wybrał drogę ustępstw, wyznaczając wojewodę o charakterze umiarkowanym, otwierając więzienia i prowadząc pertraktacje z przedstawicielami umiarkowanego ruchu ukraińskiego. Inicjatorom tej ewolucji był Hołówko, zamordowany przez terorystów w celu uniknięcia uspokojenia a otrzymujących zachęty i subsydja od Moskwy i Berlina. W końcu „Journal" stwierdza, że fakt ten nadaje światła działaniom, związanym z paktami o nieagresji, gdzie raz jeszcze przejawia się współpraca niemiecko - rosyjska.

Rewolucja w Angoli spaliła na panewce.

Lobito (Angola), 1. 9. (PAT) Ukończone zostało śledztwo pierwiastkowe w sprawie aresztowanych w Luanda **18 Europejczyków.** Osoby te stanowiły komitet rewolucyjny, **mający na celu dokonania przewrotu w Angoli.** Przygotowywali oni zamachy bombowe w piewszym rzędzie na generał-gubernatora i szefa sztabu głównego, komendanta policji i dowódcę pierwszej kompanji wojsk czarnych, stacjonowanych w Luanda.

Policja **zlikwidowała cały komitet oraz skonfiskowała większe zapasy broni.**

Lobito (Angola), 1. 9. (PAT). W dn. 29 lipca krążownik portugalski „Republica" **zabrał na swój pokład 200 osób, deportowanych z Angoli na wyspę Timor.** Wśród nich jest około 80 Europejczyków, skazanych na deportację za uprawianie wywrotowej polityki.

Kronika telegraficzna.

Teatry w Warszawie zamknięte.

Artyści będą grali na działy.

Warszawa, 2. 9. (tel. wł.) Teatry zamknęły wczoraj swoje podwoje. Prawdopodobnie w połowie miesiąca otwarte zostaną ponownie: Teatr Narodowy i Teatr Nowy pod dyrekcją Ludwika Solskiego. ZASP gotów jest do układów. Zespoły teatrów Szyfmanowskich i teatrów rewjowych warszawskich wynajęły już lokal i w najbliższym czasie rozpoczną przedstawienia.

Ćwierć miljona biedaków.

Warszawa, 2. 9. (tel. wł.) W dniu 29 sierpnia było w Polsce 251 608 bezrobotnych. Zasiłki ustawowe pobierało tylko 55 370 pozbawionych pracy. **W okręgu urzędu poznańskiego było 10 824 bezrobotnych, w bydgoskim 8 710, w ostrowskim 4 383, w grudziądzkim 3 599, w tczewskim 2 390, w gdyńskim 2 308, w toruńskim 1544.**

Wystawa racjonalnego oświetlenia

Warszawa, 1. 9. (PA) W dniu wczorajszym o godz. 20 otwarta została w lokalu przy ul. Królewskiej 11-ta wystawa racjonalnego oświetlenia. Otwarcia wystawy dokonał p. minister robót publ. inż. Norwid-Neugebauer.

Urzędnicy Sądu Apelacyjnego w Warszawie,

zaplątani w sieć bolszewicką.

Warszawie, 2. 9. (tel. wł.) W gmachu Sądu Apelacyjnego w Warszawie przeprowadziła policja rewizję. Aresztowano urzędnika kancelarji IV wydziału cywilnego Stanisława Fijałkowskiego podejrzanego o prowadzenie na terenie sądu akcji wywrotowej i przechowywania w szafach sądu kompromitujących papierów. Jak wiadomo niedawno aresztowano cały szereg innych urzędników, którzy przechowywali w swoich biurkach bibułę komunistyczną.

Young tworzy plan walki z bezrobociem.

Waszyngton, 1. 9. (PAT) Oven Young, autor planu odszkodowań wyznaczony został **na stanowisko przewodniczącego komisji, mającej za zadanie zcalenia wysiłków dla zaradzenia bezrobociu w Stanach Zjednoczonych.**

Szczęście w nieszczęściu.

Nowy Jork, 1. 9. (PAT) W kanale panamskim nastąpiło zderzenie łodzi podwodnej Stanów Zjedn. **„S. 12" z parowcem stałkiem handlowym, wiozącym 15.000 funtów dynamitu.** Na szczęście nie było żadnego wybuchu, aczkolwiek siła uderzenia spowodowała, **iż 3 ludzi załogi wpadło do morza.**

—o—

Francuzi ochoczo podpisują pożyczkę dla Anglji.

Paryż, 1. 9. — Bank Francuski podaje do wiadomości, że wyłożył do subskrypcji **połowę transzy pożyczki dla Anglji w wysokości 20 miljonów funtów szterlingów.** Pożyczka będzie gwarantowana przez Bank Francuski. **Oprocentowanie przewidziano na 4 i pół procent, kurs emisyjny na 95,75.**

Jak słychać ze sfer giełdowych, reflektantów na pożyczkę jest więcej niż wynosi wyłożona do subskrypcji **suma, zaiem zajdzie potrzeba repartycji** (rozdziału).

Amerykanie zmniejszą obszar uprawy pszenicy.

Washington, 1. 9. — Urząd dla spraw rolnych podaje oficjalnie, **że zostaną zaniechane wszelkie dalsze interwencje, celem wpłynięcia na cenę pszenicy i bawełny.** Zamiast tego przewidziane jest na przyszłość **zmniejszenie obszaru uprawy pszenicy w Stanach Zjednoczonych, celem zapobieżenia nadprodukcji i płynącego stąd spadku cen.**

Międzynarodowy kongres strzelecki

Lwów, 2. 9. (PAT) W dniu 1 bm. w królewskiej sali ratusza lwowskiego nastąpiło otwarcie 28-go międzynarodowego kongresu strzeleckiego.

Stan wody na Wiśnie dnia 2 września: Zawichost 2,71, Warszawa 2.06, Płock 1.51, Toruń 1.51, Fordon 1.50, Chełmno 1.30, Grudziądz 1.49, Korzeniewo 1.73, Piekło + 97, Tczew + 086, Einlage 2 24.

Liga Narodów zajmuje się zagadnieniem siły nabywczej złota

Genewa, 1. 9. (PAT) Dziś zakończył 3-dniowe obrady komitet dla spraw złota. Komitet zastanawiał się nad zagadnieniem **wpływu fluktuacji** (zmienności) **siły nabywczej złota na życie gospodarcze świata.** Materjały przekazano sekcji finansowej sekretarjatu generalnego dla dalszego opracowania.

Komitet zbierze się raz jeszcze w końcu listopada dla opracowania w tej sprawie raportu. Komitet **zdecydował wydać jako oddzielną książkę, przedłożoną komitetowi pracę p. Feliksa Młynarskiego o funkcjonowaniu waluty złotej.**

Kongres mniejszości zakończył obrady.

Genewa, 1. 9. (PAT). Agencja Havasa donosi: Odbywający się tu **kongres mniejszości zakończył swe obrady,** uchwalając rezolucję, dotyczącą ochrony mniejszości, zwracającą jednocześnie **uwagę Ligi Narodów na ten temat i wyrażającą nadzieję, że na przyszłość petycje mniejszościowe będą szczegółowo rozpatrywane przez Ligę Narodów.**

Trybunał haski redaguje wyrok w sprawie Anschlussu.

Genewa, 1. 9. (PAT W ciągu dnia dzisiejszego ze wszystkich stron **starano się dowiedzieć o dacie spodziewanego nadesłania do sekretarjatu orzeczenia trybunału haskiego w sprawie projektowanej unji celnej niemiecko-austrjackiej.** Skomunikowano się nawet z Hagą, skąd nadeszła wiadomość, że trybunał obraduje dziś przez całe przedpołudnie, poczem **wyloniony zostanie komitet redakcyjny, złożony z 4 sędziów trybunału, wśród których znajduje się i polski sędzia trybunału prof. Rostworowski.**

Bandycki napad na listonosza.

Pelplin, 2. 9. Dnia 1 bm. został napadnięty na drodze, prowadzącej z Pelplina do Rajkowy w pow. tczewskim listonosz Strung z Rajkowy przez 3 nieznanych osobników, którzy wyskoczywszy z lasu, **zrzucili go z roweru i odgrażając mu się rewolwerami, odebrali mu posiadaną pocztę oraz 2500 zł przeznaczone** ... Napastnicy po dokonanym rabunku zbiegli. Zarządzony natychmiastowy pościg doprowadził do ujęcia jednego z napastników w osobie Potawicza Michała bez stałego miejsca zamieszkania, któremu odebrano całkowicie zrabowaną kwotę 2 500 zł. Dalsze dochodzenia w toku.

Ukraińskie organizacje

potępiają mord i odżegnywują się od jego sprawców.

Lwów, 2. 9. (tel. wł.) W dzienniku ukraińskim „Diło" pojawił się wspólny komunikat „Unda" i prezydjum ukraińskich grup parlamentarnych, w którym potępia się mord, dokonany na śp. Tadeuszu Hołówce, jak wogóle teror osobisty czy masowy jako środek walki politycznej. Równocześnie zastrzegają się wymienione organizacje przeciw przerzuceniu odpowiedzialności za czyny jednostek na całe ukraińskie społeczeństwo.

—::—

II-gi etap wyścigu do Morza Polskiego.

II-gi etap wyścigu kolarskiego do Morza Polskiego Toruń—Starogard (187 klm.) wygrał Olecki 7:38:08 przed Targońskim, Kłosowiczem (Łódź), Langem M. (Poznań) i Stahlem (WTC). Startowało 50 kolarzy. W ogólnej klasyfikacji po dwóch etapach prowadzą Korsak—Zaleski i Więcek. W Starogardzie zawodnicy byli uroczyście przyjęci.

We wtorek rozegrano trzeci etap Starogard—Gdynia (130 klm.), poczem nastąpi dwudniowy odpoczynek, poświęcony uroczystościom „zbratania polskiego kolarstwa

Cynizm i obłuda niemiecka.

W razie zwycięstwa zażądaliby 350 miljardów odszkodowań wojennych.

Od pewnego czasu coraz to częstsze i gwałtowniejsze ujawniają się po stronie niemieckiej ataki przeciwko „winom wojennym" i „winom kolonjalnym" Niemiec.

Naiwna wiara w zawodność pamięci ludzkiej każe hasłom „czystych rąk" Niemiec w sprawie wywołania wojny rozbrzmiewać coraz silniej i głuszyć głosy, trzeźwo oceniające wypadki z przedostatniego dziesiątka lat. Istnieje przecież cały szereg dowodów na stwierdzenie, że kto jak kto, ale właśnie Niemcy, w zaborczości swej niepohamowane i w zarozumiałości pychę wbite, celowo i systematycznie kierowały biegiem wypadków tak, by dały one początek zawierusze wojennej, która miała przynieść Niemcom zwycięstwo nad konkurentami i panowanie nad światem.

Gwoli przykładu postaramy się dać niżej kilka głosów niemieckich z okresu wojny, które niedwuznacznie i wyraźnie odkrywają właściwe oblicze zachłanności niemieckiej, dzisiaj wypierające się „win wojennych".

1. Jeszcze w r. 1918, w przededniu klęski (28. 6.), pisał Graf von Roon, członek pruskiej Izby Panów, m. in. co następuje: **„Żadnego zawieszenia broni, żadnych prób porozumienia... Przyłączenie Belgji.. wybrzeża flandryjskiego i francuskiego po Calais do Niemiec. Oddanie Niemcom twierdz Belfort, Toul i Verdun, kolonij zamorskich... Anglja wyda Niemcom całą flotę wojenną... Ameryka, Anglja i Francja poniosą koszta wojenne w wysokości 180 miljardów marek... Utrzymanie pod okupacją wojskową zajętych terenów Belgji i Francji aż do spełnienia każdego punktu traktatu pokojowego. Koszta okupacji pokryje nieprzyjaciel..."**

2. Przewodniczący „Związku Wszechniemców", radca sprawiedliwości Class, wydał w czasie wojny broszurę, gdzie m. in. domaga się **usunięcia z karty Europy Belgji, która miałaby przejść pod panowanie niemieckie.** Argumenty takie, jak samostanowienie narodów, humanitaryzm, nie powinny w tym wypadku być brane wogóle w rachubę **Francję, ten ginący naród, winno się do tego stopnia zniszczyć, by już nigdy nie podniósł się...**

3. Memorjał z r. 1915 p. t. „Kriegsziel-Denkschrift der 6 Wirtschaftsverbände" domagał się aneksji **na wschodzie i zachodzie 130 tys. km. kwadratowych z przeszło 16 miljonami ludności.**

4. Poseł do Reichstagu, pastor Mumm, oświadczył w r. 1917: „Sztuczny ten twór — Belgja — musi zostać rozbity na swoje naturalne części składowe. Jeżeli staniemy się panami terenu Briey-Longwy, tego największego zbiornika rudy żelaznej w Europie oraz panami Afryki Środkowej, będziemy posiadali surowiec własny. Nie chodzi tu o kradzież, ale o prastare prawo ziemskie, prawo do zdobyczy".

5. Freiharr von Wangenheim stwierdzał: „Polityk, który zawiera pokój bez odszkodowań wojennych, winien być rozstrzelany jako zdrajca kraju".

6. Dr. Helfferich oświadczył w dniu 20. 8. 1915 w Reichstagu (w charakterze podsekretarza stanu w ministerstwie skarbu) co następuje: **„Wrogom naszym winny ciążyć poprzez dziesiątki lat miljardy jak kule z ołowiu".** Tenże Helfferich żądał w r. 1917 200 miljardów odszkodowań na rzecz Niemiec i 150 miljardów na rzecz ich sojuszników. Dałoby to rocznie sumę reparacyjną na okrągłe 13 miljardów, gdy dzisiaj Niemcy płacą rocznie 1,8 miljarda.

Ci sami ludzie, co brali w posiadanie całe kraje i wyznaczali zgóry kontrybucje wojenne, dzisiaj manifestują przeciwko „haniebnemu dyktatowi wersalskiemu" i przeciwko „winom wojennym Niemiec".

Król zapałczany w tarapatach.



Iwar Kreuger popadł w trudności płatnicze! Oto najnowsza sensacja świata finansowego. Uwierzyć trudno, ale zdaje się to jednak być prawdą. Bijącym tego dowodem jest gwałtowny spadek akcyj zapałczanych na wszystkich giełdach świata. W ten sposób przyszła kryska i na Matyska. Wije i kurczy się człowiek, który swym koncernem zapałczanym omotał prawie całą kulę ziemską, który nam podrożył światło, który sprawił, że u nas nawet marna zapalniczka automatyczna z kilkudziesięciu groszy poskoczyła w cenie na kilkanaście złotych, bo ten pan tyranizuje ludzkość i żąda, aby wszyscy używali tylko jego monopolowych zapałek. A teraz te miljardy nie są mu lekkie!

Zatarg między Watykanem i faszyzmem zakończony!

Katolickie związki młodzieży wszczynają działalność.

Rzym, 1. 9. W długo trwającym zatargu między Watykanem a Kwirynałem doszło do porozumienia.

Szczegóły tego porozumienia trzymane są narazie jeszcze w tajemnicy.

Jako wyraz porozumienia ukazał się dziś okólnik do władz politycznych i do policji, **aby otworzyć wszelkie stowarzyszenia młodzieży katolickiej, które dotychczas były zamknięte.** Dotyczy to zarówno organizacyj katolickich czysto włoskich, jak i o charakterze międzynarodowym, jak naprz. znanego stowarzyszenia katolickiego włosko-amerykańskiego t. zw. Rycerzy Kolumba.

Dziś policja w szybkiem tempie **dokonała zdjęcia pieczęci z drzwi lokalów zamkniętych poprzednio stowarzyszeń katolickich, przyczem klucze od tych lokali zostały wręczone przełożonym odnośnych organizacyj.**

Kr. Stasicki. 38)

Trzy na dwunastą

(POWIEŚĆ.)

(Ciąg dalszy).

— Trudno nam będzie — mówił jeden z żandarmów popytać się o Teufela w obcem mieście, ale pan go zapewne znasz?

— Czy go znam? Bardzo dobrze. A jakiż — jeśli wolno spytać — interes sprowadza panów do niego?

— Mamy rozkaz przywieść go komendantowi. Poco? — tego nie wiemy sami. Widać stoi mu na przeszkodzie.

— Ja panom ułatwię — odezwał się Teufel. — Proszę mi zaufać, bo działam z ideowych pobudek.

— To doskonale. Bez rozgłosu, bez meldowania się na posterunku żandarmerji złapiemy ptaszka i dostaniemy. Żeby się tylko nie bronił.

— O wa! — przerwał drugi żandarm. — Zagrozi się, że, niech słówko piśnie, to kulą w łeb, a będzie cicho siedział jak trusia.

— I jak tak myślę — dorzucił Teufel. — Szczęście panom dopisuje, żeście na mnie natrafili. Już ja tak zrobię, że dziś jeszcze będziecie mogli z Teufelem wracać do Jarosławia.

Temat rozmowy wyczerpał się. Żandarmi znużeni drogą pogrążyli się w drzemce, tymczasem zaś głowa Teufela pracowała gorączkowo. Plan miał już w ogólnych zarysach, trzeba go było uzupełnić szczegółami i zabezpieczyć się na wypadek nieprzewidzianych przeszkód.

Zanim dojechano do Czterech Rąk, fortele Norberta dojrzały w całej pełni.

— Panowie! — zawołał, budząc żandarmów. — Tu wysiądziemy.

Poszli za jego wskazówką. Powóz odjechał, a oni samotrzeć okrążywszy drogę, posunęli się w cieniu

— Tu panowie zaczekacie na mnie! Spodziewam się najdalej za godzinę wrócić i to z końmi.

Po takiem zleceniu zniknął Teufel, kierując kroki do dworu.

— Kto tam? — spytał pan Piotrowski, słysząc natarczywe kołatanie w bramę.

— To ja, Teufel, z bardzo ważną rzeczą przybywam. Proszę mnie w tej chwili wpuścić. Pan dziedzic będzie bardzo zadowolony, jeżeli się powiedzie.

Czemprędzej wyłuszczył Norbert Piotrowskiemu dzieje Oremusa od chwili zamknięcia go w piwnicy i kończył temi słowy:

— Teraz przyszła na niego kreska. Żandarmi czekają. W interesie pana dziedzica chyba leży, by się jak najprędzej pozbyć tego draba. Niechże tedy pan da konie, a potem niech łotra wezmą! Będzie spokój raz na zawsze.

— Nie chce mi się w to wierzyć, co pan mówisz, pan, któryś przedtem za jego sprawą do mnie chodził.

— Chodziłem z ramienia mecenasa, ale to człek, który każdemu bokiem wylezie. Dość miałem tego zbója i jego pogróżek. Ja się go poprostu boję.

— I ci żandarmi są naprawdę?

— Żebym skonał na miejscu, jeśli łżę!

— Wszelako chcę być świadkiem odjazdu mego wroga.

— Owszem, panie dziedzicu, proszę się naocznie przekonać.

— Dobrze więc — zakończył dziedzic i kazał zaprzęgać, poczem wsiadł z Teufelem i ekonomem, a podczas drogi zastanawiał się, ile też Teufel wie o jego stosunku do Oremusa, a szczególnie co do ostatniego zajścia. Chęć go brała wybadać Oremusowego niegdyś sojusznika, dziś zdrajcę, w jaki sposób oprych z piwnicy umknął — jednak ukąsił się w język, żenując się napomykać o tem przed marną kreaturą, za jaką Norberta uważał.

Powóz stanął pod Nikodemowym domem. Dziedzic z ekonomem, którego zabrał dla bezpieczeństwa osobistego, przystanęli w krzewach przydrożnych, a Teufel sprowadziwszy żandarmów, dał im jeszcze

Rzeczywiście z Oremusem nie mieli żandarmi najmniejszego kłopotu. Opryszek przygnębiony chorobą bez wahania dał sobie nałożyć kajdanki, mniemając, że aresztowanie nastąpiło naskutek doniesienia pana Piotrowskiego. Żandarmi zaś nawet nie pytali, kim jest, tak im bowiem polecił Teufel, a prócz tego spieszno im było ujść z rzekomym Teufelem.

XVI.

— Pali mi się pod nogami — gorączkowo rozmyślał Norbert, biorąc pod uwagę ostatnie wydarzenia, a przedewszystkiem aresztowanie Oremusa. — Tak jest! Pali się — powtórzył — i, o ile nie zdołam na czas dokonać, com zamierzył, zguba moja nieuchronna. Jutro z Oremusem przyjadą do Krakowa, pojutrze może zjawią się wysłańcy Wiktora, a wówczas?..... Brrr! Będzie mi ciepło!

Tak rozmawiając ze sobą, kierował się ku domostwu Kowalskich.

Otwarła mu Jadwinia, która tego wieczora dziwnie powabną wydała się nawet Teufelowi, lubo myśli jego błądziły zgoła gdzieindziej. Staranność w uczesaniu i w ubiorze musiała zwracać uwagę, to też przybysz nie powstrzymał się od wyrażenia słów podziwu.

— Panna Jadzia dzisiaj ślicznie wygląda.... Czy to na jaką zabawę?

I nie czekając, aż mu spłonione dziewczę odpowie, drugie rzucił pytanie:

— Gdzie Paweł?

— Brat pewnie u Faresza — jak zwykle. Mam go zawołać?

Lecz Norbert już był za drzwiami.

Razem z Pawłem (zastał go bowiem istotnie w gospodzie), wyszli naprzeciw furmance, która miała przywieść trzeciego wspólnika. Spotkanie nastąpiło u Czterech Rąk, poczem w trójkę wespół z oczekiwanym Grzywaczem skręcili w stronę baszty węgierskiej, a po drodze Paweł zdawał sprawę ze swej działalności, jaką mu był Norbert poruczył:

Z cyklu tradycyj ludowych.

Miesiąc wrzesień.

Miesiąc ten w naszym klimacie, to spokojna i uśmiechnięta jesień. W wyobraźni poety przechadza się ona majestatycznie po ziemicy piastowskiej, którą „niesie jej w dani srebrną pól tkaninę“.

W Polsce miesiąc wrzesień bywa przeważnie jednostajnie pogodny, a często i błękitno-słoneczny. Przynajmniej tak jest w pierwszej połowie września, kiedy w ogrodach dojrzewają najlepsze i najtrwalsze gatunki owoców, kiedy przy drogach jarzębina się czerwieni, a liście na drzewach żółknąc i bronzowiejąc, mienią się mnóstwem barw i cudnych odcieni.

Miesiąc ten ma także i swoje przysłowia ludowe. Lud wiejski wierzy np., że gdy „we wrześniu na wschodzie gdzieś grzmot się odzywa — śmierć w ludziach swoje pod jesień ma żniwa“.

„We wrześniu gdy tłuste ptaki, — mróz w zimie nie lada jaki“.

Na św. Idziego (1 września) powiadają po wsiach: „Święty Idzi, zboża w polu już nie widzi, ale ty żyto siać wyjdzij“.

Dzień Narodzenia N. Marji Panny (8-go września) jest znowu przepowiednią pogody:

„Gdy na Narodzenie Panny Marji jest pogodnie — będzie tak przez czterv tygodnie“. Mówią też:

„Najświętsza Panna się rodzi,
To jaskółka już odchodzi.“

Najwięcej popularnym jest św. Michał. Mówią tedy po wsiach:

„Gdy noc jasna na Michała,
To nastąpi zima trwała.“

Św. Michał jest też główną wyrocznią nadchodzącej zimy.

Ale zanim zima, wzgl. jesienne dni nastąpią, miesiąc wrzesień daje nam jeszcze miłą choć krótką iluzję lata.

Smierć ks. ministra Nolensa.

Paryż, 1. 9. (Tel. wł. PAT). Z Hagi donoszą, że zmarł tam w wieku lat 71 ks. prałat Nolens, minister stanu, przewodniczący partji katolickiej w senacie holenderskim. Zmarły znany był, jako uczony socjolog, oraz jako działacz chrześcijańsko-społeczny. Przyczynił się wielce do uporządkowania prawodawstwa społecznego Holandji, tworząc jednocześnie podwaliny silnych zawodowych organizacyj chrześcijańskich. Ś. p. ksiądz Nolens w ciągu długich lat miał decydujący wpływ na politykę Holandji. Za jego sprawą w r. 1918 doszedł do władzy gabinet Ruys de Beerenbooecka, w którym msgr. Nolens wziął udział a który sprawował rządy do r. 1925, a następnie od r. 1929 do obecnej chwili.

Uczta rajska.

Są ludzie, którzy wszelkie zło przypisują przerostowi kultury i cywilizacji i głoszą powrót do natury. Zwolennikiem tej „uzdrawiającej“ a więc sanacyjnej idei był widocznie pewien wileński dygnitarz, którego jeden z posterunkowych policji zauważył w kostjumie Adama na parapecie okna restauracyjnego w towarzystwie córy Ewy, również w rajskim stroju. Gorliwy stróż bezpieczeństwa moralności cofnął się skwapliwie, skoro się z przedłożonej legitymacji przekonał, z jak ważką figurą ma do czynienia. Całą swoją działalność dalszą ograniczył jak tylko do czuwania, aby pod oknem restauracji nie zgromadziły się tłumy, któreby na tego rodzaju „rajskie zwyczaje“ mogły patrzeć innem mniej „zdrowem“ a więc „sanacyjnem“ okiem.

„Czerwoniak“ wileński wywlókł tę sprawę na światło dzienne, niestety nie podając nazwiska golasa. Władze bezpieczeństwa zamiast wystąpić w obronie autorytetu władzy, ukarać dygnitarza gorszyciela albo wytoczyć redakcji proces, o zniesławienie władzy, poszły na drogę zbierania oświadczeń od restauratorów, że podobna scena u nich miejsca nie miała. (Niechby się kto odważył, dać inne oświadczenie).

Ostatecznie nazwisko aktora z „rajskiego wesela“ ujawniono w sposób okoliczny.

I rzecz dziwna. Zwolennik golizny urzęduje ku zgorszeniu całego Wilna a zbyt „gadatliwy“ czerwoniak nie może się pozbyć „duchów“, płatających mu różne przykre figle.

A co, czy nie sanacja?

Hiszpanja na rozstajnych drogach.

Czas jeszcze zawrócić. — Nawet radykali nie chcą rozpalać zatargu z Watykanem do czerwoności.

Citta del Vaticano, (tel. wł. Kap.) Rokowania dyplomatyczne między Watykanem i rządem madryckim prowadzone są w dalszym ciągu, jednakże nie doszło jeszcze do jakiegoś ostatecznego porozumienia. Dnia 29 bm. rada ministrów zajmowała się sprawami kościelnemi, przyczem poszczególni ministrowie dali wyraz poglądowi, „że również i Stolica Apostolska musi poczynić jaknajwiększe wysiłki, by doprowadzić do zlikwidowania sporu“.

Madryt, (tel. wł. KAP.) Dyskusja nad sprawą zawieszenia pism katolickich w północno - wschodnich prowincjach Hiszpanji miała w kortezach bardzo burzliwy przebieg. Wzięło w niej udział wielu posłów, przyczem ujawniły się gwałtowne kontrwersje (różnice). Starły się również głosy w sprawie rozdziału Kościoła od państwa. Część mówców wystąpiła za przyjęciem projektu ustawy, wprowadzającej ten rozdział, inna część natomiast energicznie go zwalczała. Który z tych kierunków odniesie zwycięstwo — narazie trudno przewidzieć.

Wielu posłów nawet radykałów żądało bardziej umiarkowanego sformułowania zarządzeń, dotyczących majątku kościelnego, który według projektu konstytucji ma być wywłaszczony i upaństwowiony.

Śmierć lotniczki wskutek nierozwinięcia się spadochronu.

Kopenhaga. Koło Grenaa w Jutlandji poniosła śmierć aktorka Emilja Sannom, wyskakując z samolotu na spadochronie, który się nie rozwinął.

Przerwana wyprawa po złote ruble.

Warszawa. Policja w Stołpcach została powiadomiona w drodze poufnej, iż w pobliżu granicy polsko-sowieckiej zauważono trzech mężczyzn, nieznanych w okolicy, zamierzających nocą przekroczyć granicę.

Funkcjonarjusze policyjni w pobliżu posterunku granicznego zatrzymali trzech nieznajomych, którymi, po wylegitymowaniu, okazali się: Alfred Konopka były starosta powiatu bielsko-podlaskiego, obecnie bezrobotny; Aretjusz Pawluk były wywiadowca warszawskiego urzędu śledczego i Zygmunt Gruszecki, woźny.

Z przebiegu przeprowadzonego dochodzenia wynika, iż Gruszecki, uciekając z Bolszewji w r. 1919, ukrył jakoby w okolicy wsi Swoboda (na terenie Sowietów) **18.000 rubli w złocie, którą to sumę zakopał w ziemi.**

Przybrawszy sobie do pomocy byłego starostę i byłego wywiadowcę, zamierzał wraz z nimi przekroczyć granicę polsko-sowiecką i dostawszy się do wsi odkopać skarb i odzyskać swój majątek.

Jaki był jednak istotny cel wyprawy — wykaże niewątpliwie dalsze śledztwo.

Wedle wszelkiego jednak prawdopodobieństwa, wyżej wymieniona oryginalna „trójka“ zamierzała drogą nielegalną przedostać się do Sowietów i pozostać tam na stałe.

Połączenie 20 firm przemysłu bawełnianego.

Łódź, 1. 9. (Tel. wł.) Akcja w kierunku utworzenia trustu bawełnianego doprowadziła ostatnio do konkretnych wyników. Nastąpić ma połączenie 20 największych firm przemysłu bawełnianego. Prace organizacyjne nowej spółki przeprowadza komisja złożona z przedstawicieli rządu, przemysłu i kapitału zagranicznego. Połowa akcyj będzie podobno wykupioną przez zagranicznych kapitalistów.

W ręce policji łódzkiej wpadło dwóch niebezpiecznych kasiarzy.

Łódź, 1. 9. (PAT) Wczorajszej nocy wywiadowcy policji zatrzymali dwóch kasiarzy w czasie obserwowania przez nich jednego z banków łódzkich, w którym prawdopodobnie mieli dokonać włamania. Znaleziono przy nich w walizce wszystkie przybory, służące do rozpruwania kas. Włamywacze ci są członkami szajki, która już od dłuższego czasu dokonywała włamań na terenie województwa łódzkiego, przeważnie do kas gminnych i magistrackich.

Wójt z Wierzchosławic w niełasce.

Zarządzeniem województwa została rada gminna w Wierzchosławicach pod Tarnowem rozwiązana, a komisarzem rządowym mianowany niejaki Boryczko.

Jak wiadomo, wójtem gminy Wierzchosławic był przez szereg lat b. premjer Wincenty Witos, dlatego ta drobna napozór wiadomość nabiera znaczenia.

Zofja Batycka zaangażowana

do amerykańskiej wytwórni filmowej.

Warszawa. — Gwiazda ekranu polskiego i Miss Polonja — Lwowianka, Zofja Batycka, podpisała umowę z wytwórnią International Artist w Hollywood na 1 rok. Lwowianin, Leon Lanc, właściciel tej wytwórni, po 18-letniej nieobecności w Polsce przybył ostatnio do kraju celem angażowania nowych sił i poznał Batycką we Lwowie. Została ona zaangażowana do filmów mówionych, znakomita bowiem artystka polsk włada również językiem angielskim.

Krwawa bójka na przedmieściu Kalisza.

Łódź. Na jednem z przedmieść Kalisza robotnik Zajdel, idący w towarzystwie przyjaciół, został odwołany na bok przez jakichś dwóch mężczyzn. Po chwili towarzysze Zajdla usłyszeli wołanie o pomoc, a gdy nadbiegli, wywiązała się między nimi i napastnikami bójka w następstwie której towarzysze Zajdla zostali poranieni. Sprawców aresztowano. Poranionego Zajdla odwieziono do szpitala.

Polska macierzą Mazurów wschodniopruskich.

Młody uczony mazurski **dr. Kurt Obitz (Opeć),** były redaktor mazurskiego tygodnika „Cech“ (Znak), pozbawiony docentury przy uniwersytecie berlińskim za to, że wydrukował wiersz, w którym opisuje miłość dla ojczystej ziemi mazurskiej — zaproszony został do Warszawy. Od nowego roku szkolnego obejmie Obitz - Opeć asystenturę przy katedrze zoologji i parazytologji na uniwersytecie warszawskim.

Kronika katolicka.

Uroczystość św. Augustyna w Watykanie.

(Città del Vaticano, tel. wł. KAP, 30. 8.) Z okazji uroczystości św. Augustyna Papież przyjął o. Estebana, generała zakonu Augustjanów, oraz o. Casamassa uczonego wielbiciela studjów augustjańskich, którzy wręczyli Mu egzemplarz drugiego tomu „Miscellanea Augustiana“. Tom ten zawiera teksty i studja nad dziełami św. Doktora Łaski. Został on wydany staraniem zakonu Augustjanów z okazji 1500-ej rocznicy śmierci Wielkiego Biskupa z Hipponu.

Ojciec św. podziękował ofiarodawcom, pobłogosławił ich pracę i dał wyraz swemu uznaniu dla publikacji, która ma wielkie znaczenie religijne i naukowe.

Czy fundamenty bazyliki wileńskiej wytrzymają?

(KAP) Jak już donosiliśmy, w związku z powodzią specjalna komisja techniczna rozpoczęła już badania fundamentów Bazyliki wileńskiej. Badanie to ma na celu stwierdzić, czy mogą pozostać nadal fundamenta dotychczasowe na palach, czy też trzeba będzie założyć nowe żelazo-betonowe.

Kongres międzynarodówki katolickich związków zawodowych.

(KAP) W dniach 4 i 5 września br. odbędzie się w Utrechcie drugi międzynarodowy kongres robotników katolickich. Pierwszy, jak wiadomo, odbył się w 1928 r. w Kolonji. Głównym tematem obrad będzie ostatnia encyklika społeczna „Quadragesimo anno“. Pozatem omawiana będzie sprawa kryzysu ekonomicznego oraz międzynarodowej propagandy bezbożnictwa i walki z nią ze strony zorganizowanych robotników katolickich.

Masonerja wysuwa rogi.

(KAP) Z Wiednia donoszą o wzmożonej działalności masonerji europejskiej. W roku bież. przystąpiła ona do reorganizacji masońskiego zakonu różo-krzyżowców w Brukseli, obejmując go całkowicie pod swoje wpływy. Zakon ten w ostatnich czasach silnie podupadł, posiada jednak tu i ówdzie swoich członków, zwłaszcza w Belgji, Francji, Niemczech, Jugosławji a ostatnio i w Austrji.

Porąbał siekierą sąsiada i jego konie.

Słupce. Wieś Gajówek, powiatu słupeckiego była widownią strasznej zbrodni, ofiarą której padł miejscowy gospodarz Ignacy Rutkowski.

Między Rutkowskim a sąsiadem jego Michałem Łabudą istniał od dłuższego czasu spór graniczny.

Łabuda nie mogąc mu dać rady w otwartej walce, uplanował zamordować go w sposób skrytobójczy. W tym celu zaczatował się z siekierą i kiedy Rutkowski powracał z targu, rzucił się nań z tyłu i zadał mu cios w głowę, a następnie jeszcze trzy razy uderzył w głowę i klatkę piersiową, poczem porąbał siekierą oba konie Rutkowskiego.

Po dokonaniu tej zbrodni, przypuszczając, że Rutkowski już nie żyje, udał się spokojnie do domu. Rannego znaleziono jednak w chwilę po zajściu i natychmiast przewieziono do szpitala, gdzie udało się go utrzymać przy życiu. Równocześnie wszczęła dochodzenia policja i zatrzymała Łabudę, który też przyznał się do winy, tembardziej że ujawniono w czasie rewizji narzędzie zbrodni — siekierę. Zwyrodniałego wie-

Szczęśliwy skok niedoszłej samobójczyni z II-go piętra.

Lwów. — Mieszkańcy realności przy ul. Źródlanej 2 we Lwowie, zostali zbudzeni krzykiem. Lokatorzy wybiegli w negliżu ze swych mieszkań na klatkę schodową. Okazało się, że 18-letnia Lorka Leuer, skoczyła z ganku II-go piętra. Przyczyną zamachu samobójczego były nieszczęśliwe stosunki rodzinne.

Przed kilkoma laty wdowiec R. Leuer ożenił się poraz wtóry. Z pierwszego małżeństwa ma dwoje dzieci: Druga żona jego w nieludzki sposób obchodziła się ze swą pasierbicą i na tem tle dochodziło do ostrych utarczek między macochą a jej pasierbicą.

Ostatnio po takiej sprzeczce Leuerówna skoczyła z II-go piętra. Na szczęście upadając, zawadziła o ganek na I. piętrze, gdzie przypadkowo znajdował się jeden z lokatorów, który chwycił desperatkę w pół i w ten sposób uratował jej życie.

Kłopoty Polaka w Paryżu.

Dowiedźcie się rzetelnej prawdy o metropolji francuskiej!

Od jednego z czytelników, który właśnie powrócił z wystawy kolonjalnej w Paryżu, otrzymujemy poniższe interesujące rewelacje.

Paryż, w sierpniu.

Paryż przypomina dobrze zareklamowanego artystę swoją sławą starą i przyżytą.

Niejeden z naszych ziomków, zetknąwszy się z paryską rzeczywistością doznał **rozczarowania.** Winę tego ponoszą przedewszystkiem korespondenci rozmaitych gazet, którzy uważają za swój obowiązek rozdmuchiwać i tak już wydętą sławę tego wszystkiego, co jest nie powszednie, mając równocześnie przymknięte oczy dla **rzeczy codziennych.**

Tak! — I dlatego Polak, jadący do Paryża w podnieceniu, pełen oczekiwania, jeśli nie jest dość zamożny, by zajechać do pierwszorzędnego hotelu, to już pierwszej nocy niemile „dotykają" go **pluskwy** (godne wzmianki ze względu na swoją tuszę) nawet w hotelu dosyć „porządnym" i dosyć drogim, który prócz wspomnianych owadów cieszy się wielką frekwencją **szczurów,** wielkości **kotów.** Patron, t. j. właściciel takiego hotelu nie jest zbyt uprzejmym dla cudzoziemskiego gościa, którego uważa za głupca i podobnie jak Rzymianin w starożytności, przybywającego z północy czy ze wschodu uważa za barbarzyńcę.

Brud na każdym kroku i świństwo, o jakiem w Polsce nikt pomyśleć nie może — to cechy **starego Paryża.** I o uprzejmości policjanta, możnaby wiele powiedzieć. Przekonać się może o tem ten, kto nieopatrznie zapuści się na bulwary pod „metro" **na Chapelle,** w szczególności w sobotni wieczór i wpadnie w sieci policyjnej obławy. Błyskawicznie zostanie zrewidowany, t. j. obmacany przez agenta w cywilu lub przez „flika". (Tak nazywają tutaj policjantów na rowerach.) „Flik" to postrach nie tylko szumowin Paryża, ale emigrantów, nie mających papierów w porządku. Słyną z tego, że **biją i to dobrze.**

Wobec wzmagającego się z każdym dniem kryzysu gospodarczego we Francji, wobec coraz to zwiększającej się liczby bezrobotnych — władze policyjne zarządziły szereg ograniczeń w stosunku do **obcokrajowców.** I tak fabryka, na 100 Francuzów ma prawo zatrudniać tylko 10 cudzoziemców, posiadających kartę pracy. Jednakowoż pozwolenie pracy posiadają przeważnie ci, którzy przybyli do Francji na kontrakt **przed 21 czerwca 1930.** Wszyscy inni nie mają prawa zarobkowania. Przychwyconych przy pracy przez kontrolę wydalają z granic Francji, pociągając do odpowiedzialności sądowej pracodawcę. Polska emigracja robotnicza koncentruje się w okolicy **St. Paul.** Tu w restauracji **„Jan"** albo **„Kozłowski"** istnieje polska kuchnia narodowa.

Każdej niedzieli gromadzi się cała polska kolonja z St. Paul przy ul. Blanche (Montmartre) na dancingu p. Laskowskiego, który obecnie organizuje polską scenę. P. Laskowski zapowiada premjerę z początkiem września.

W Paryżu istnieje 621 firm, których właściciele noszą polskie nazwiska. Nie dowodzi to jednak, aby wszyscy ci handlowcy czy przemysłowcy uważali się za Polaków. Wielu z nich jest potomkami polskich emigrantów po roku 1831, i ci najczęściej nie mówią już wcale po polsku.

W Paryżu bawi polska wycieczka 36 byłych wychowanek Sacre-Coeur.

Po zwiedzeniu wystawy kolonjalnej wycieczka udała się do znanej miejscowości nadmorskiej Arcachon.

*

W dzielnicy **Antenib** otwarty został pensjonat polski, pod nazwą **„Dworek Polski".** Właścicielem jego jest p. H., dziennikarz.

Rząd francuski zakupił w ostatnim salonie dzieła trzech artystów polskich (2 obrazy i 1 rzeźbę) do muzeów prowincjonalnych.

W wędrownym cyrku, który rozbił swe namioty na placu Nation, zmarł na arenie klown, znany pod nazwiskiem Zeno. Prawdziwe jego nazwisko brzmiało Jan Terlecki. „Zeno" miał za sobą długą karjerę cyrkową, w ciągu której objechał prawie cały świat. Pochodził z Nowego Sącza.

M. S.

Skarby na śmietniku.

Co dawniej szło na śmiecie, dziś sprzedaje się na wagę złota.

Dawno zmarłe pokolenie Eskimosów pozostawiły, nie zdając sobie z tego sprawę, nielada skarby swoim potomkom.

Przez całe wieki mieszkańcy wysp Berynga łowili morsy, a zużywszy skórę, tłuszcz, mięso, a częściowo też kości tych wielkich ssaków morskich, cenne ich kły, przewyższające bodaj pięknością barwy i mocą kość słoniową, wyrzucali na śmietniska za swe chaty śniegowe.

W ten sposób z biegiem czasu otworzyły się w pobliżu wiosek eskimoskich prawdziwe kopalnie kłów morskich, których wartość Eskimosi poznali dopiero wówczas, gdy w tych dalekich stronach ukazały się okręty białych przedsiębiorców, łowiących morsy i wykopujących chciwie kły zwierząt, upolowanych przez ludność miejscową.

Dzisiaj morsy, tępione gromadnie, stają się coraz rzadsze, kły ich nabrały jeszcze większej ceny, wobec czego Eskimosi zabrali się gorliwie do rozkopywania owych śmietnisk odwiecznych, w których wskutek zimnego klimatu cenne kły zachowały się doskonale, a nawet zdaniem niektórych snycerzy nadają się lepiej do wyrobów artystycznych niż kły morsów świeżo upolowanych.

I oto obecnie nawet do wysp, przy których już dawno morsy wyginęły, zawijają coraz częściej okręty angielskie, amerykańskie i japońskie, wykupując od Eskimosów owe kły kopalne.

Przed kilku tygodniami do portu Tacoma w stanie Waszyngton zawinął skuner „Boxer", przywożąc z wysp morza Berynga ładunek kupionych od ludności tych wysp kłów takich ogólnej wartości 80 tys. dol.

Dzień katolicki w Norymbergji.



Odbył się on ubiegłej niedzieli przy udziale 130.000 uczestników. Przewodził wszystkim uroczystościom nuncjusz papieski Torregrossa. Widzimy go na rycinie, jak pod baldachimem udaje się na stadjon celem odprawienia mszy polowej.

Niema niemożliwości.

I wiedza nie chroni przed kompromitacją.

Przykro słyszeć, jak nieraz ludzie uświadomieni i inteligentni drwią z „głupoty" ludzi prostych, którzy nie mieli możności kształcić się i poznać dziwy przestworza i życia. A przecież i dla tych inteligentów istnieje pewna granica wiedzy, poza którą wykształcony ich umysł błądzi w nieprzeniknietych ciemnościach i uchodzić może za niedokształcony.. Ludzie ci mniejby się śmiali z „prostoty ducha" maluczkich, gdyby sobie przypomnieli historję wybitnych uczonych, których wiedza nie uchroniła od kompromitacji, kiedy zbyt pohopnie, ufając swojej wiedzy, uznali nowe odkrycia, doświadczenia i wynalazki za rzeczy niemożliwe.

Historja nauk ścisłych zawiera szereg przykładów, świadczących, jak uczeni znakomici się blamowali. Oto Laplace, który pierwszy odkrył tajemnicę powstania naszego systemu słonecznego twierdził, że jest rzeczą niemożliwą, by z nieba spadały na ziemię kamienie. Takie było stanowisko Laplace'a wobec doniesienia mieszkańców jednej wioski, że na ich pola spadły z nieba kamienie. Razem z Laplacem zblamowało się również czterdziestu nieśmiertelnych z Akademji Umiejętności, którzy wypowiedzieli naganę pod adresem burmistrza w miejscowości Juillac, ponieważ burmistrz ów utrzymywał, że widział sam kamienie spadające z nieba. Także wielki Arago srodze się omylił, utrzymując, że lokomotywa poruszana parą, wynaleziona przez Stefensona nie ma żadnych widoków na przyszłość. Albo słynny Gay-Lussac i wielki fizyk niemiecki Helmholz utrzymywali, że człowiekowi nigdy się nie uda pokonać przestworzy maszyną cięższą od powietrza. Inny głośny swego czasu fizyk Babinet przysięgał na podstawie obliczeń dokładnych, że kabel podmorski jest tylko utopją warjatów. A wynalazca i fizyk Magnus napisał rozprawę wielce uczoną, by wykazać, że lampy łukowe nie mogą mieć żadnego zastosowania praktycznego. Któż pamięta jeszcze profesora uniwersytetu paryskiego, sławnego Bouillanda, który przed 50-laty nazwał Edisona oszustem a fonograf oszustwem. Gdy w gronie uczonych demonstrowano w Paryżu ten wynalazek szukał Bouilland w audytorjum brzuchomówcy, który udaje fonograf.

Nie kpijmy więc z „głupich" pytań prostaczków. Nikt z nas nie wie i nie zna wszystkiego. Każdemu z nas wciąż uczyć się trzeba. Powiedział mędrzec grecki: „Czem więcej wiem, że coś wiem, tem więcej wiem, że nic nie wiem".

Zarozumiałość i okazywanie wyższości nad innemi jest wadą brzydką. Zawsze znajdą się tacy, którzy wiedzą czy wartością duszy stoją ponad nami.

Muzułmanie spalili przez zemstę sklep hinduski.

Chittagong. Tutejsza ludność muzułmańska zniszczyła i spaliła położony w centrum miasta wielki sklep hinduski przez zemstę za zamordowanie inspektora muzułmańskiego. Ludność hinduska, ogarnięta paniką, zamknęła swe magazyny i biura. Przywódcy muzułmańscy usiłują przywrócić spokój. Poczta roznoszona jest po domach z towarzyszeniem eskorty zbrojnej.

Postrach dżungli.

Złoczyńca, który miał na sumieniu 100 mordów.

Władze angielskie w Indostanie schwytały pzred kilku dniami po trzyletnim pościgu słynnego bandytę Dzaliego. Okrutny ten rozbójnik ma na swym sumieniu przeszło 100 morderstw, których się dopuścił wyłącznie na urzędnikach kolonialnych i ich przyjaciołach.

Dzali był funkcjonarjuszem w administracji lasów rządowych. Oskarżono go jednak o kradzież strzelby i wtrącono do więzienia. W czasie, gdy odsiadywał karę, zdradziła go żona i uciekła ze swym kochankiem podoficerem angielskim.

Skoro Dzali wrócił do domu, zastał zabrali niewierna żona i uwodziciel.

Wówczas w duszy pokrzywdzonego człowieka zrodziła się chęć zemsty. Zaopatrzył się w karabin i poszedł w góry. W krótkim czasie utworzył bandę rozbójników i stał się postrachem Indyj.

Władze angielskie nałożyły na jego głowę nagrodę w wysokości 500 funtów. W odpowiedzi na to Dzali rozlepił w kilku miastach plakaty przeznaczając po 50 funtów za dostawienie mu rozmaitych dygnitarzy, 100 funtów obiecał zaś wypłacić za głowę uwodziciela swej żony.

Trzy lata trwała rozpaczliwa walka bandyty z Anglikami wreszcie ujęto go rannego w utarczce z żandarmami

Teściowa w bestjalski sposób więziona w klatce.

Policja włoska wykryła bestjalską zbrodnię w małej miejscowości włoskiej Atripalda w pobliżu Neapolu.

Policja otrzymawszy wiadomość, że z domu zamożnego gospodarza Rafaela Sanacore dochodzą jakieś jęki, zarządziła rewizję, w ciągu której znaleziono **w ciemnej komórce starą kobietę, wynędzniałą, w łachmanach, zamkniętą w klatce długości metra i czterdziestu centymetrów oraz wysokiej na 1 metr.**

Nieszczęsna uwieziona mogła w tej klatce tylko przykucnąć, nie mogła zaś

żywieniem była papka zrobiona z wody i gotowanych otrębów.

Dochodzenie wykazało, że jest to **73-letnia teściowa** Sanacore Maria Tecce, **od kilku tygodni więziona w tak nieludzki sposób i karmiona wyłącznie otrębami z wodą.**

Staruszkę umierającą z głodu i wyczerpania przewieziono do szpitala, gdzie zdążyła zeznać jeszcze tylko tyle, **że to zięć w porozumieniu z jej córką obmyślili tę straszną torturę.** Chcieli w ten sposób wymusić na niej, aby małą zagrodę, stanowiącą jej osobistą własność

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Tajemniczy wisielec.

Poznań. Niezwykłego odkrycia dokonano wczoraj przed południem na torze kolejowym obok ul. Krauthofera. Otóż w zagajeniu natknięto się nagle na zwłoki mężczyzny obwieszone na drzewie za pomocą chusty. Przywołano natychmiast pogotowie lekarskie, które jednak nie zdołało już przywrócić wisielca do życia. Przy nieboszczyku nie znaleziono żadnych dokumentów. Zawiadomiona o wypadku policja, przeprowadza energiczne dochodzenia w kierunku wyjaśnienia zagadkowego samobójstwa — czy też zbrodni.

Samobójstwo zawiedzionej.

Śrem. W miejscowości Pęcno (pow. Śrem) powiesiła się w domu 29-letnia Ela Selma Rausch. Przyczyną samobójstwa była zawiedziona miłość.

Trzy lata więzienia za świętokradztwo.

Ostrów. Sąd okręgowy w Ostrowie zasądził Ludomira Krajownego, bez stałego miejsca zamieszkania, za popełnioną w nocy na 3 czerwca rb. ciężką kradzież w kościele poklasztornym w Grabowie, na trzy lata ciężkiego więzienia.

Usiłowała się otruć kwasem siarczanym.

Ostrów. Józefa Zawadowska z Latowic (pow. Ostrów), usiłowała popełnić samobójstwo przez zażycie kwasu siarczanego. Powód samobójstwa ma tło miłosne. Dzięki szybkiej interwencji lekarza, desperatkę zdołano ocalić od niechybnej śmierci.

Dziecko utonęło w gnojówce.

Grzybno, powiat kartuski. U rybaka Bawelskiego na wybudowaniu bawiły się na dworze dzieci, mając wśród siebie półtoraletnią siostrzyczkę. W pewnej chwili dzieci zostawiły ją samą nad kałużą sąsiada, do której się wkulnęła i zalana gnojówką, znalazła dziewczynka niespodziewaną i straszną śmierć.

Były jeniec rosyjski wrócił po 16 latach.

Reda, pow. morski. U ubiegły piątek powrócił z niewoli rosyjskiej niejaki Bladowski z Redy. W 1914 roku B. dostał się do niewoli i od tej chwili zaginął o nim wszelki słuch. Nieoczekiwany już zupełnie powrót byłego jeńca wojennego powitała rodzina ze zrozumiałą radością.

——o——

STRZELCE GÓRNE, pow. Bydgoszcz. Kradzież dwóch świń. W nocy z 26 na 27 ubm. nieznani sprawcy włamali się do chlewa robotnika Antoniego Lubiszewskiego, zamieszkałego w Strzelcach Górnych i skradli dwie świnie.

MARGONIN. Odpust. W naszem mieście odbył się pierwszy odpust Matki Boskiej Pocieszenia, na pamiątkę uroczystego sprowadzenia Cudownego Obrazu Matki Boskiej do Wielkiego Ołtarza, które się odbyło w miesiącu sierpniu roku zeszłego. Obraz powyższy słynący cudami, znajduje się w naszem kościele od przeszło 300 lat i został w ub. roku w obecności J. Em. ks. kardynała Prymasa, po odnowieniu przez prof. Kołomłockiego uroczyście wprowadzony do naszego kościoła parafjalnego.

WIĘCBORK. Tow. gimn. „Sokół" urządza w niedzielę, 6 września br. w parku Bractwa Strzeleckiego zawody gniazdowe z następującym programem: 1. koszykówka, 2. budowa piramid, 3. popisy sprzętowe, 4. trójbój oddziału żeńskiego, 5. pięciobój stopnia średniego, 6. pięciobój stopnia niższego, 7. trójbój sprzętowy, 8. bieg z przeszkodami 1000 m. W czasie zawodów przygrywa doborowa orkiestra. Po zawodach zabawa taneczna w sali p. Kucińskiego.

TOPÓLNO. Pożar. W nocy z 29 na 30 ub. miesiąca powstał w gospodarstwie p. Meyera w Topólnie pożar, który zniszczył doszczętnie chlew z żywym inwentarzem oraz stodołę ze zbożem. Jako silnie podejrzanego aresztowano p. Kirsteina z Luszkówka.

DRZYCIM, pow. świecki. Obchód 25-lecia istnienia Ochotniczej Straży Pożarnej. Ochotnicza Straż Pożarna w Drzycimiu obchodziła 25-lecie swego istnienia. Uroczystość tę zaszczycił swą obecnością p. starosta pow. Kowalski. Zbiórka straży odbyła się przed lokalem p. Klóski; tam uformował się pochód, który ruszył na nabożeństwo do kościoła. Po mszy św. w sali p. Klóski odbyło się uroczyste posiedzenie. Posiedzenie zagaił prezes Radkowski. Na marszałka zebrania powołano jednogłośnie p. starostę, który wygłosił dłuższe przemówienie. Życzenia składał naczelnik okręgowy p. Lewandowski ze Świecia, poczem nastąpiło składanie życzeń przez delegatów. Sprawozdanie z działalności 25-lecia istnienia straży złożył prezes miejscowej straży p. Radkowski. Nadmienić wypada, iż prezes p. Radkowski należy do straży w Drzycimiu już 25 lat i jemu należy się uznanie za pracę położone koło rozwoju miejscowej straży.

TERESPOL Pom. Święto sportowe Tow. Młodzieży Kat. odbyło się w ub. niedzielę, które to zawody są urządzane po raz drugi od czasu założenia towarzystwa. Zawody rozpoczęto na placu sportowym. Do zawodów stanęło 26 członków. Wynik jest następujący: Pięciobój: Iwański Leon - Terespol, Boemer Albin - Terespol, Ziółkowski Fr. - Polechno. Bieg 2000 metrów: Zawiszewski P. - Terespol, Iwański Leon - Terespol, Maliszewski Aleksander - Terespol. W strzelaniu uzyskali nagrody, z odległości 50 metrów: Więckowski Ed. - Polechno, Matuszewski Aleks. - Terespol, Kohlmayer Maks. - Polechno. Wieczorem po rozdaniu nagród, odbyła się zabawa taneczna.

Koronowo.

Olbrzymi pożar w Gościeradzu. W dniu 31 sierpnia br. o godz. 23 wybuchł w Gościeradzu pod Koronowem pożar w zabudowaniach p. Szpajdy. Z powodów dotychczas nie ustalonych zajęła się płomieniem stodoła wraz z tegorocznem całkowitem żniwem. W niespełna pół godziny zajęły się przyległe masywne budynki gospodarcze, tak, iż znajdujący się w nich całkowity inwentarz martwy, w tem nowe maszyny rolnicze i wozy oraz przeważna część inwentarza żywego spłonęły. Zdołano jedynie ocalić dom mieszkalny. Sz. był ubezpieczony na 90.000 zł, tymczasem szkody przewyższają znacznie tę sumę.

Z ruchu ludności. W miesiącu sierpniu r. b. zanotowano 14 wypadków urodzeń, w tem 7 płci żeńskiej i 7 męskiej oraz 6 wypadków śmierci. Ślubów zawarto 2.

Zmiana parku „Grabiny". Korporacje miejskie, dążąc do upiększenia miasta, a temsamem do podniesienia zdrowotności, postanowiły zmienić obecny park „Grabina" na miejsce uzdrowiskowe. A ponieważ teren ten posiada wprost idealne warunki parku, przeprowadzenie tego planu nie będzie sprawiało zbyt wielkich trudności. Prace nad tem są przewidziane na 5 lat. Przewiduje się tam kwietniki, ogród jordanowski, boisko, kort tennisowy, plażę, teatrzyki leśne itp. Stworzy się więc wśród naszej prześlicznej górzystej okolicy miłe miejsce zdrowotno-wycieczkowe, ściągając temsamem w większej ilości wycieczkowiczów i turystów. Korporacje miejskie zdołają więc połączyć piękne z pożytecznem, dając bezrobotnym godziwe zatrudnienie. Plan można oglądać w oknie u p. Kaczorka.

BUDZYŃ. Zebranie Bractwa Kurkowego odbyło się w lokalu p. Czerwińskiego przy licznym udziale członków. Zebranie zagaił prezes, poczem sekretarz odczytał protokół z ostatniego zebrania oraz różne komunikaty związku. Do bractwa przystąpili następnie nowi członkowie i to pp. dr. Drews, burmistrz Pituła oraz W. Hedyszyński. Następnie uchwalono odbyć strzelanie żniwne w pierwszą niedzielę września.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

X. i Y. w Tucholi. Charlie Chaplin, sławny francuski artysta i reżyser filmowy, przebywa stale w Hollywood w Kalifornji. — Pola Negri (Apolonja Chałupiecówna)), kilkakrotna rozwódka, nie ufundowała w Bydgoszczy żadnego pomnika — Fredry, jak o tem piszą podręczniki gry filmowej. Była to niezwykła bujda reklamiarska, mocno nieuczciwa.

Wiadomości z Chełmna.

Osobiste. Starosta chełmiński p. Ossowski rozpoczął swój czterotygodniowy urlop wypoczynkowy. W urzędowaniu zastępuje p. starostę p. referendarz Skąpski.

Skarbnik niemieckiej kasy pożyczkowej oszustem. Coraz częściej zdarzają się na Pomorzu wypadki nadużyć w różnych organizacjach i stowarzyszeniach społecznych niemieckich, których dopuszczają się niemieccy mężowie zaufania, okradając swych ziomków na różne sposoby. Ostatnio władze policyjne aresztowały niejakiego Willy'go Eisenbergera z Kijewa Królewskiego, powiatu chełmżyńskiego, który pełnił obowiązki rachmistrza i skarbnika w niemieckiem stowarzyszeniu „Wilhelmsauer Darlehnskassenverein". Eisenberger dopuścił się sprzeniewierzeń na około 200 tys zł, przywłaszczając sobie wpłacone oszczędnosci członków kasy, dokonując oszukańczych manipulacyj księgowych i fałszując przytem dowody. Aresztowany częściowo do winy się już przyznał. Dowody rzeczowe, jak księgi i akta kasowe opieczętowano i zabezpieczono do dyspozycji władz sądowych.

Zebranie Związku Podoficerów Rezerwy koło Chełmno odbędzie się w czwartek 3 b. m. w lokalu „Dwór Chełmiński". Na porządek obrad wchodzą bardzo ważne sprawy, m. i. sprawozdanie ze zjazdu w Gdyni i wykład wojskowy.

Remont gmachu gimnazjum męskiego. Staraniem dyrektora gimnazjum męskiego p. Frankiewicza przystąpiono do gruntownego remontu zewnętrznego zakładu. Starania i zabiegi p. dyr. Frankiewicza należy podkreślić z uznaniem, gdyż wysiłki jego skierowane są nietylko ku podniesieniu poziomu umysłowego i moralnego młodzieży, ale także obejmują zewnętrzną, reprezentacyjną stronę zakładu.

Z Towarzystwa śpiewu św. Cecylji. Ze względu na bliski występ towarzystwa naszego, komplet członków na każdej lekcji jest konieczny. Lekcje śpiewu odbywają się w każdy wtorek i czwartek o godz. 20. Członkowie, którzy odtąd nie będą regularnie uczęszczali na lekcje, stanowczo nie mogą brać udziału w występie.

Związek Inwalidów Wojennych R. P. - koło Chełmno podaje do wiadomości, że zebranie odbędzie się w czwartek 4 bm. o godz. 19,30 w lokalu p. Gołembiewskiego.

Z Rogoźna.

Pożar. Z nieustalonych przyczyn wybuchł groźny pożar w zabudowaniach rolnika Juljana Pilcha w Przecławiu. Pastwą płomieni padła stodoła wraz z tegorocznemi żniwami oraz szopa z narzędziami rolniczemi.

Z ruchu towarzystw. Klub sportowy „Wełna" w pobliskich Skokach odbył swe walne zebranie w lokalu p. Pilaczyńskiego. Przewodniczył p. W. Daniela. Do pióra powołano p. St. Pruchniewskiego, a na ławników pp. Szymańskiego i Czosnowskiego. Dyrygentem utworzonego chóru wybrano p. Klemensa Baranowskiego. Nowy zarząd ukonstytuował się następująco: prezes p. W. Daniel, wiceprezes p. K. Baranowski, sekretarz p. Jan Pruchniewski, zastępca p. St. Pruchniewski, skarbnik p. Alojzy Burzyński, kronikarz p. Fr. Giersig, gospodarz p. R. Baranowski, naczelnik p. Józef Futro, zastępca p. M. Pilaczyński.

Zabawa S. M. P. Stow. Młodzieży Polskiej w Rogoźnie urządza w niedzielę 6 września br. w sali p. Kołodziejskiego swą doroczną zabawę taneczną.

Wydzierżawił skład żydowi. Osiedlony od kilku lat w Rogoźnie żyd Białogłowski, posiadający skład towarów krótkich przy ul. W. Poznańskiej, uzyskał większe ubikacje handlowe. Oto p. dr. Szalczyński, pomimo reflektantów polskich, wydzierżawił skład żydowi Białogłowskiemu, który przeprowadził się do nowych ubikacyj handlowych. Czyn p. dr. Szalczyńskiego wywołał wśród całego społeczeństwa ogólne oburzenie.

Kradzież. Nieznani sprawcy włamali się do gabinetu p. dr. Rączkowskiego, zam. przy ulicy Kościuszki w Rogoźnie, skąd skradli zegarek, 2 płaszcze i parasol. Za sprawcami kradzieży zarządzono dochodzenia. Podobnej kradzieży dokonano również u mecenasa Lipińskiego. Złodzieje skradli płaszcz męski i dziecięcy oraz rewolwer. Dochodzenia w toku.

Amatorzy papierosów. Niewyśledzeni dotychczas sprawcy włamali się do składu kolonjalnego p. Ziółkowskiej w Murowanej Goślinie. Skradziono większą ilość wyrobów tytoniowych, ogólnej wartości około 300 złotych.

Z Tow. Powstańców. W lokalu p. Piątkowskiego w Murowanej Goślinie odbyło się zebranie Tow. Powstańców i Wojaków. Obradom przewodniczył wiceprezes p. Fr. Karpiński, protokółował p. K. Nowak. Zkolei p. Kleinert wygłosił referat p. t. „Cud nad Wisłą".

Wycieczka. Stow. Młodzieży Polskiej urządziło wespół z Stow. Młodych Polek wycieczkę do Gościejewa. Na miejscu zwiedzono schronisko dla alkoholików, poczem zabawiono się w gry towarzyskie.

Oszczędności. Ze względów oszczędnościowych z dniem 1 października postanowiono znieść parowozownię w Rogoźnie. Ślusarze, którzy byli dotąd w niej zatrudnieni, mają być przesiedleni do Rawy Ruskiej, gdzie znajdą zatrudnienie.

Nie napastnik, lecz ofiara krewkości policjanta.

Komenda wojewódzka policji państwowej informując prasę o zastrzeleniu gospodarza Szymona Hyli w Przecławiu pow. Oborniki, przez posterunkowego Papieża, przedstawiła sprawę tak, jakoby Hyla **rzucił się na policjanta**, a zabity został — **podczas szamotania się.**

Syn ś. p. Szymona Hyli, mieszkający w Osowej Górze pod Bydgoszczą, stając w obronie czci swego ojca, zjawił się w naszej redakcji i udzielił nam ciekawych szczegółów w tej sprawie.

Oto posterunkowy Papież był lokatorem Hyli. Nieporozumienia na tle wdrożonej skargi o eksmisję trwały od kilku miesięcy. Podczas ostatniej sprzeczki lokator **znieważył czynnie** 64-letniego Szymona Hylę, **bijąc go po głowie.** Do walki, która się wywiązała, wmieszał się starszy syn Hyli, lecz został przez żonę policjanta odepchnięty. Policjant, nie panując nad swemi nerwami — **wystrzelił z rowolweru trzy razy** i położył **bezbronnego** starca trupem na miejscu.

Zarówno ojciec jak syn życiu policjanta nie zagrażali i **nie byli napastnikami,** użycie więc broni jest niezrozumiałe.

Ś. p. Szymon Hyla był **zacnym człowiekiem** i nikomu nic nie zawinił. Do Przecławia sprowadził się 1922 r. jako **optant polski z Śląska Opolskiego** — po plebiscycie, w którym brał czynny udział jako działacz polski.

Śmiertelne zakończenie zabawy.

Inowrocław. Stosunki moralne na wsi wielkopolskiej psują się zatrważająco, jak dowodzi tego źródło najpewniejsze — kronika policyjna. Specjalnie krwawą kartę w kryminalnych dziejach wsi tworzą sprzeczki i bójki na zabawach. Niema dnia prawie, w którym nie notowalibyśmy nożowej rozprawy między pijackimi kompanami.

Oto nowy wypadek:

Podczas zabawy w Jurancicach doszło do bójki ulicznej, w czasie której posypały się nawet strzały rewolwerowe. Kurzaj Antoni z Magdaleńca w czasie sprzeczki dobył broni palnej i wymierzył do swych przeciwników, raniąc dwoma strzałami Prochnalę A., syna robotnika z Jurancic w pierś, trzecim strzałem trafił Riemera Ewalda z Jędrzejewic, pow. Inowrocław, kładąc go na miejscu trupem. Zawezwano natychmiast lekarza, który udzielił pomocy Prochnali, u drugiego stwierdził śmierć. Tragiczna ta scena rozegrała się na drodze publicznej. Sprawcę zabójstwa przytrzymano i odstawiono do dyspozycji władz śledczych w Inowrocławiu.

Pogryziona przez szczury.

Poznań. Do pogotowia lekarskiego zgłosiła się żona nauczyciela Bronisława Sommerfeld, lat 46, zamieszkała przy ulicy Szamarzewskiego 12, prosząc o opatrunek ran, spowodowanych pogryzieniem przez szczura. Wypadek wydarzył się podczas snu. Sommerfeldową obudził straszny ból przy oku. Z krzykiem zerwała się z łóżka i spostrzegając uciekającego szczura, oraz skonstatowała 2 rany kąsane w okolicy prawej powieki przy oku. Lekarz ranę opatrzył.

Poszkodowana, która mogła stracić oko, oświadczyła, że mieszkańcy domu już niejednokrotnie domagali się wytępienia szczurów, jednakże dozorczyni, p. Heinke, nie przedsięwzięła żadnych środków.

Doniosłe uchwały Związku Pracowników Kupieckich

powzięte na zjeździe delegatów w Gdyni.

W sprawie wyborów do Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Poznaniu.

Nadzwyczajny zjazd przedstawicieli oddziałów Związku Pracowników Kupieckich w Poznaniu, obradujący w Gdyni stwierdza, że w poznańskim Zakładzie Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, **ubezpieczeni są pozbawieni prawidłowej reprezentacji** przewidzianej dekretem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1927 r.

Nadzwyczajny zjazd jest przekonany, że **w ciągu dwóch lat Komisarz rządowy miał dość czasu na uporządkowanie stanu rzeczy w Zakładzie Poznańskim,** a temsamem przywróceniu reprezentacji ubezpieczonych nic nie stoi na przeszkodzie, tembardziej, że w myśl przepisów rzeczonego Rozporządzenia Prezydenta R. P. **rządy komisaryczne nie powinny trwać dłużej jak sześć miesięcy.**

Nadzwyczajny zjazd domaga się **rozpisania wyborów** i zwraca się do Ministra Pracy i Opieki Społecznej, by zgodnie z ustawą zniósł rządy p. Komisarza i przywrócił prawidłową reprezentację ubezpieczonych.

W sprawie umowy ubezpieczeniowej między Rzeczypospolitą Polską a Wolnem Miastem Gdańsk.

Szeregi pracowników umysłowych, obywateli polskich będących w stosunku służbowym na terenie Wolnego Miasta Gdańska są poważnie pokrzywdzone brakiem umowy ubezpieczeniowej między Rzeczypospolitą Polską a Wolnem Miastem Gdańsk. Pracownicy, którzy nabyli pewne prawa w polskich Zakładach Ubezpieczeń Społecznych tracą je po 18-tu miesiącach, o ile się dobrowolnie dalej nie ubezpieczają. Ponieważ Wolne Miasto Gdańsk nie posiada podobnych do naszych ubezpieczeń społecznych, pracownik chcąc utrzymać prawa musiałby podwójnie opłacać składki, co ze względu na ich wysokość jest niemożliwe.

Nadzwyczajny zjazd przedstawicieli oddziałów Związku Pracowników Kupieckich w Poznaniu zwraca się do Rządu, by w najbliższym czasie poczynił kroki celem **zawarcia umowy ubezpieczeniowej podobnej do już zawartej umowy z Rzeszą Niemiecką,** któraby umożliwiła odnośnym pracownikom zachowanie praw, względnie kontynuowanie nabytych już w Zakładach obydwu terytorjów.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 4 bm. apteka „Pod Orłem", Rynek Staromiejski.

Przedstawienia w teatrze zawieszone. Z powodu niezlikwidowania zatargu pomiędzy Z. A. S. P. (Związkiem Artystów Scen Polskich) a Związkiem Dyrektorów Teatrów przedstawienia w teatrze toruńskim zostały zawieszone.

Srebrne gody małżeńskie. Dnia 4 bm. obchodzi p. radca Ludwik Makowski wraz z swą małżonką 25-letni jubileusz pożycia małżeńskiego. Jubilatom „Szczęść Boże!"

Program poświęcenia sztandaru Stowarzyszenia św. Kazimierza przy parafji Toruń-Mokre. Dnia 6 bm. Stowarzyszenie św. Kazimierza przy parafji Toruń-Mokre obchodzić będzie piękną uroczystość poświęcenia swego sztandaru. Program uroczystości przewiduje uroczyste nabożeństwo, zebranie w sali „Ogniska" Stow. Młodzieży Polskiej, powitanie gości, wbijanie gwoździ pamiątkowych. Po południu odbędzie się przedstawienie amatorskie. Zbiórka delegacyj i gości o godz. 9,15 w „Ognisku" Stow. Młodz. Polskiej.

Z urzędu stanu cywilnego. W czasie od 23 do 29 sierpnia br. urodziło się 15 chłopców, 12 dziewcząt — razem 27 dzieci. Zmarło 2 mężczyzn, 6 kobiet, 13 dzieci — razem 21 osób. Ślubów zawarto 3.

Kursy praktyczne języka francuskiego w Toruniu rozpoczną się z dniem 15 bm. pod kontrolą pedagogiczną p. J. Langlade, prof. uniwersyteatru poznańskiego. Kursy te podzielone są na trzy kategorje i to: a) elementarny, b) gramatyczny, c) konwersacja i literatura francuska dla osób, znających dostatecznie język francuski. Opłata za kurs wynosi 12 zł. Zapisy przyjmuje się codziennie od godz. 18 do 20 w klasie nr. 23 na II piętrze szkoły powszechnej przy ul. Prostej (wejście z ulicy Jęczmiennej).

Strzelanie o gęsi i kaczki. Związek Podoficerów Rezerwy w Toruniu urządza w czasie od 1 do 6 bm. strzelanie z broni małokalibrowej o nagrody i to: gęsi, kaczki, kury i inne ptactwo. Strzelanie odbywa się na strzelnicy w parku Wilsona (Kempa Bazarowa). Miłośnicy strzelby niezawodnie skorzystają z tak rzadkiej okazji.

Zawody kolarskie Związku Podoficerów Rezerwy w Toruniu. Związek Podoficerów Rezerwy w Toruniu urządza dnia 6 bm. bieg kolarski o nagrodę przechodnią (puhar), ofiarowaną przez starostę krajowego p. dr. Łąckiego. Kolarze, pragnący wziąć udział w zawodach, zgłosić się winni w sekretarjacie Związku Podoficerów Rezerwy do dnia 4 bm.

Wyniki zawodów pływackich IV. okręgu sokolego w Toruniu. Zawody pływackie IV. okr. Sokoła, rozegrane w pływalni Okręgowego Ośrodka W. F. w Toruniu, dały następujące wyniki: 100 m. styl klasyczny: 1. Gol - Toruń II, 2. Muszytowski - Podgórz, 3. Radnowski - Chełmża. 100 m. styl dowolny: 1. Muszyński, 2. Zakrzewski, 3. Szuplicki - Podgórz. 200 m. styl dowolny: 1. Burszyński, 2. Gol. Sztafeta 5×50 styl dowolny: 1. Podgórz, 2. Toruń.

Autobus najechał na kobietę. Dnia 30 ubm. na szosie w pobliżu Wrzosów pod Toruniem autobus najechał na pewną kobietę. Szofer, mimo, iż kobieta odniosła poważne obrażenia cielesne, nie zaopiekował się ranną, lecz ordynarnie zwiał. Zawezwana karetka pogotowia z Torunia odwiozła nieszczęśliwą niewiastę do szpitala. Jak się okazało, była to Szymańska Marja, zamieszkała we Wrzosach.

Tczew.

Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Tczewie. W niedzielę 6 września odbędzie się w strzelnicy bractwa naszego „strzelanie rozstrzygające".

Co może wódeczka? Przy ul. Garncarskiej zaczepiło 5 podchmielonych osobników w nocy służącą kupca p. W., stojącą przy drzwiach wchodowych od ulicy (zapomniała zabrać z sobą klucze), żądając, ażeby z nimi poszła na spacer. Dziewczyna po odmowie została uderzona przez jednego z osobników laską tak silnie w głowę, że musiała się udać pod opiekę lekarską. Awanturnicy zbiegli.

ZMARLI.

Ś. p. **Apolonja z Błaszczyków Zimna,** z Brodnicy, lat 62.

Ś. p. **Agata z Piotrowskich Sworowska,** z Poznania, lat 71.

Wóz urwał motocykliście nogę.

Świecie n/W. Jak się dowiaduje nasz korespondent, wydarzyła się na szosie pomiędzy Świeciem a Pożechowem krew w żyłach mrożąca katastrofa.

Szosą od strony Świecia pędził z zawrotną szybkością pewien młody człowiek na motocyklu, z przeciwnej strony szosy jechały dwa wozy. Jeden z wozów, chcąc drugi ominąć, wyjechał na środek szosy, tak iż pomiędzy wozamy tylko zostało małe przejście. Motocyklista, nie chcąc wjechać na drogę letnią, wjechał pomiędzy wozy w nadziei, iż przejedzie, w tym momencie uderzył kolanem z całej siły o oś koła wozu, tak nieszczęśliwie iż na miejscu urwał sobie nogę, i padł bez przytomności na ziemię, druzgocąc przy tem motocykl.

Na miejsce wypadku wyjechała natychmiast komisja lekarska, która zarządziła przewiezienie ofiary wypadku do szpitala. Kto ponosi winę, wykaże dochodzenie.

Wiadomości ze Świecia.

Osobiste. 80-letnią rocznicę urodzin obchodził mistrz stolarski p. Adolf Werner, który jest także honorowym cechmistrzem tutejszego cechu stolarskiego. Jubilatowi składamy najserdeczniejsze życzenia.

„Pałka Madeja" sztukę w 5 aktach odegra miejscowe Tow. Młodzieży Katolickiej dnia 13 bm. w sali p. Chełstowskiego. Sztuka ta była już raz graną w Świeciu przed 25 laty.

„Bazar" Konferencji św. Wincentego a Paulo odbędzie się w niedzielę bm. w salach p. Chełstowskiego.

GOŁAŃCZ. Święto pieśni ludowej. Przy świetnej, wprost wymarzonej pogodzie, jakiej się wobec ostatnich słotnych dni nikt nie mógł spodziewać, obchodziła sąsiednia parafja czeszewska na dziedzińcu szkolnym w Kujawkach święto pieśni ludowej. Wśród licznej publiczności zauważono sporo gości z okolicznych osad niemieckich, a nawet żydów nie brakło. Chór kościelny wystąpił pod batutą kierownika szkoły z sąsiedniego Morakowa, p. Gadowskiego, z bardzo obfitym programem. Odśpiewano z precyzją i werwą całą serję starych, a jednak tak miłych dla ucha polskiego pieśni ludowych, przeplatanych tańcami, do których przygrywała orkiestra górników z Wapna. Inicjator i główny organizator tej imprezy ks. prob. Piszczygłowa wygłosił przed każdą piosenką stosowne do treści słowo wstępne, naszpikowane humorem. Bardzo efektownie przedstawiał się mazur z figurami, odtańczony przez śpiewaczki w barwnych strojach. Wszystkie produkcje świadczyły o dobrem wyszkoleniu chóru kościelnego i sprawnej organizacji, za co organizatorom, a w szczególności księdzu proboszczowi owacyjnie dziękowano. Pod wieczór zjawił się na placu zabawy w komplecie chór kościelny z pobliskiego Panigrodza, który pod batutą swego dyrygenta także się popisywał. Przy świetle [illegible] i lampionów bawiono się w najlepszym nastroju późno w noc. Czysty zysk przeznaczono na remont organów kościelnych.

Ze sportu. Mecz piłki nożnej pomiędzy klubem sportowym K. M. W. a klubem sportowym „Gwiazda" dał wynik 3:3 (1:0).

Chłopiec wpadł do wody. Jakiś chłopiec przechylał się na moście nad Czarną Wodą i wpadł do wody. Na krzyk chłopca rzucił się jakiś przechodzeń do wody i wyciągnął go.

Poświęcenie sztandaru Stow. Młodzieży Polskiej w Świeciu odbędzie się w dn. 11 października br. Uroczystość ta połączona będzie z obchodem 20-lecia istnienia towarzystwa.

Miejscowa straż ogniowa otrzymała ostatnio nową syrenę elektryczną, którą już wypróbowano. Miasto nasze i straż nareszcie otrzymała dobry sygnał alarmowy, który niewątpliwie przyczyni się do szybkiej zbiórki straży w razie pożaru.

Zjazd delegatów kupców samodzielnych z całego Pomorza odbędzie się w myśl uchwały walnego zebrania Tow. Kupieckich na Pomorzu dnia 4 października rb. w Świeciu.

Z życia „Sokoła". Zebranie miesięczne Tow. gimnast. „Sokół" odbyło się w lokalu p. Chełstowskiego. Zebranie zagaił prezes p. Chełstowski, protokół odczytał sekretarz p. Paweł Stusiński. Omawiano sprawę obchodu 35-lecia istnienia gniazda. Referent oświatowy p. A. Klein podaje do wiadomości projekt programu, nad którym wywiązała się szeroka dyskusja, w toku której postanowiono oddać sprawę do opracowania zarządowi. Obchód 35-lecia uchwalono na dzień 3 października.

Zderzenie samochodów. Na rynku zderzyły się dwa samochody, a mianowicie: autobus, kursujący do Lniana z samochodem f-my „Lukullus" z Bydgoszczy. W wyniku zderzenia autobus wyszedł z wypadku bez szwanku, natomiast samochód f-my „Lukullus" z Bydgoszczy został silnie uszkodzony. Wypadku w ludziach na szczęście nie było.

Z Grudziądza.

Nocny dyżur aptek. Do dnia 5 września dyżurują apteki „Pod Orłem" ul. 3 Maja i „Pod Gryfem" ul. Lipowa.

Osobiste. Komisarz Kasy Chorych miasta Grudziądza p. Kucharski powrócił w dniu 1. bm. z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie.

Zakłócenie spokoju na dworcu autobusowym. Spisano protokół na 5 osób z Nowego, którzy specjalnie przybyli do Grudziądza, aby pobić pewnego właściciela autobusu z Nowego i to na dworcu autobusowym w Grudziądzu. Dobrze byłoby, gdyby na dworcu autobusowym w Grudziądzu stał stale jeden posterunkowy P. P. ponieważ już dawniej awantury podobne zachodziły.

Święto pułkowe 64 p. p. W dniu 14 września br. odbędzie się doroczne święto pułkowe 64 grudziądzkiego pułku piechoty. Święto pułkowe odbędzie się ściśle w ramach pułku z następującym programem: o godz. 10 nabożeństwo w kościele garnizonowym, o godz. 12,15 obiad żołnierski w koszarach 64 p. p., o godz. 16 rozgrywki sportowe i rozdanie nagród na stadjonie garnizonowym, o godz. 21 wieczorek w kasynie oficerskim 64 p. p.

Nowy rok szkolny w Pomorskiej Szkole Sztuk Pięknych (Muzeum, ulica Lipowa 28) rozpoczyna się z dniem 2 września br. Nauka obejmuje przedmioty: 1. studjum aktu, 2. malowanie z natury, pejsaż, kompozycja, 3. modelowanie w glinie, kompozycje ornamentu na podstawie pierwiastka regjonalnego (w motywach kaszubskich), zastosowanie powyższych motywów na kilim, batyk, haft i dekoracje, 5. technika ołówek, węgiel, pióro, kredka, pastel, olej, akwarel, tempera, klej, 6. wykłady anatomja, perspektywa, historja sztuki plastycznej ze specjalnym uwzględnieniem sztuki plastycznej w Polsce. Rozporządzeniem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dzieci urzędników państwowych, studjujących w szkole, zwolnione są z opłaty szkolnej.

Prywatna Szkoła Powszechna rozpoczęła rok szkolny we wtorek, 1 września. Nowowstępujących przyjmuje się do szkoły w kancelarji szkolnej.

Propagandowe zawody lekkoatletyczne Sokoła I. w Grudziądzu. Powyższe zawody zgromadziły najlepszych lekkoatletów miasta. Oprócz tego odbyły się zawody w pierwszym kroku lekkoatletycznym. Osiągnięto następujące wyniki: Pierwszy krok: 100 mtr. 1. Mentz 12,9 sek., 2. Topoliński I. 13 sek., 3. Kopczyński. Skok wdal: 1. Topoliński I. 5,03 m., 2. Kopczyński 4,75 m., 3. Mentz 4,53 m. Kula: 1. Topoliński I. 8,87 m., 2. Mentz 8,68 m., 3. Kopczyński. Dysk: 1. Mentz 24,20 m., 2. Topoliński 22,82 m., 3. Anders 22,70 m. Panowie: 100 m.: 1. Grüning 11,1 sek., 2. Bączyński P. 11,8 sek., 3. Bielicki 11,8 sek. 200 m.: Grüning 22,4 sek. Skok wzwyż: 1. Kotowski 1,70 m., 2. Neuendorf 1,63 m., 3. Bielicki 1,48 m. Skok wdal: 1. Kotowski 5,93 m., 2. Grüning 5,82 m., 3. Bielicki 5,81 m. Kula 1. Neuendorf 11,53 m., 2. Bączyński P. 10,99 m., 3. Grüning 9,95 m. Dysk: 1. Neuendorf 29,79 m., 2. Kotowski 28,78 m., 3. Karkau 26,82 m.

Z życia dziennikarzy grudziądzkich. W sobotę 29 sierpnia br. odbyło się w sali klubowej „Wielkopolanki" plenarne zebranie Koła Dziennikarzy Grudziądzkich. Na zebraniu tym uzgodniono i przyjęto statut koła, opracowany przez specjalną komisję oraz regulamin koła. Statut koła zostanie sądownie zarejestrowany. Po dłuższej dyskusji uchwalono utworzyć przy kole kasę samopomocy koleżeńskiej i w tym celu powołano komisję w osobach pp. Niewiakowskiego, Stanacha i Zasackiego, która ma do końca września br. opracować i przedłożyć regulamin kasy samopomocy. W dalszym ciągu zebrania postanowiono, wobec niezwykle życzliwego przyjęcia ze strony obywatelstwa grudziądzkiekiego, jakim cieszył się pierwszy wieczorek towarzyski, urządzić podobny wieczorek w salach Królewskiego Dworu w pierwszych dniach października br. Część dochodu z tego wieczorku ma być przeznaczona na cele bezrobotnych.

Przed budową szosy Chojnice—Tczew.

Ostatnio przeprowadziła firma Paricelba z Włoch lustrację szosy Chojnice—Tczew. Zakup materjału z dowozem na miejsce nastąpi w najbliższym czasie, przyczem uwzględnieni będą miejscowi rolnicy i robotnicy. — Powłoka szosy będzie, jak nas informują, zerwana i na nowo sypana, wałowana potem i ciężkim asfaltem impregowana. Takie szosy buduje wspomniana firma we wszystkich krajach cywilizowanych. Jak nas informują, jest to najnowszy wynalazek techniki na tem polu. Kierownictwo tych robót obejmie na odcinku Chojnice—Czarnawoda Powiatowy Zarząd Drogowy, zaś na odcinku Starogard—Tczew tamtejsze zarządy drogowe. Prace właściwe rozpoczną się na wiosnę, a wtedy znajdzie zajęcie większa liczba robotników.

Nieostrożny woźnica.

Konie i wóz utonęły w nurtach Wisły.

Świecie n/W. Woźnica p. Stabęckiego z Wybud. Świecie, wioząc na wozie około 50 ctr. mąki do Wisły, celem przeładowania jej na łódź, nadjechał nad brzeg Wisły tak blisko, że koła od wozu w pewnym momencie się ześlizgnęły i wóz, momentalnie przewracając się do góry kołami, wpadł w nurty Wisły, pociągając za sobą oba konie. Wóz z 50 ctr. mąki, oraz konie utonęły, wypadku w ludziach nie było. Szkody wynoszą na około 4.000 zł.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 2 września 1931 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Stefana króla węg., Maksyma.
Jutro: Eufemji, Serapji, Bazylisy.
Wschód słońca: godz. 5,12.
Zachód słońca: godz. 18,46.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku dnia 31 sierpnia do niedzieli 6 września (włącznie) dyżur pełnią:
1) **Apteka Pod Aniołem,** ul. Gdańska 65.
2) **Apteka Przy Placu Teatralnym,** ulica Marszałka Focha.
3) **Apteka B. Tarasiewicza,** Szwederowo, ul. Orla 8.

—o—

MUZEUM MIEJSKIE przy Starym Rynku, otwarte codziennie od 10 do 16, w niedziele i święta od 11 do 14. Obecnie w Muzeum, prócz wystaw zwykłych, **kolekcja obrazów malarki ś. p. Leokadji Łempickiej.**

—::—

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj w środę występ artystycznego zespołu bałałajkowego. Ceny miejsc zniżone, zarazem kredytówki i bilety ulgowe ważne.

W sobotę recital europejskiej sławy pianisty wirtuoza **Niedzielskiego.** W programie: Debussy, Chopin, de Falla, Ernesto Halffter, Wagner i Liszt.

W niedzielę kwartet wokalny artystów opery poznańskiej.

—o—

Na marginesie.

Znaną jest bajka o Arabie na pustyni, który zginął z głodu i z pragnienia, choć miał wór pereł i djamentów przy sobie. Ma się wrażenie, że dziś cały świat jest takim Arabem.

Bo czyż nie są to paradoksalne rzeczy, że miljony ludzi cierpi głód, a równocześnie farmerzy amerykańscy nie chcą sprzątać pszenicy, bo jej zeszłoroczne zapasy na długi czas jeszcze wystarczą. Podobnie i rząd brazylijski kazał zniszczyć 700 tysięcy worków kawy z powodu nadmiaru tejże na rynkach targowych.

Tak samo rzecz się ma i z innymi artykułami. Amerykańskie plantacje bawełny leżą odłogiem, bo rynek jest zawalony materjałami włókienniczymi. Ograniczono produkcję nafty, której niedawno jeszcze nie można było nadążyć. Anglja ma takie zapasy węgla, że w górnictwie węglowem szerzy się bezrobocie w zastraszający sposób. Nadprodukcja cukru doprowadziła do tego, że w Anglji karmi się niem nierogaciznę. Statystycy obliczyli, że gdyby dziś stanęły wszystkie warsztaty pracy, gdyby zagasły wszystkie paleniska fabryczne i ścichły wszystkie motory, gdybyśmy poprostu w bezczynności założyli ręce, to z tego, co wyprodukowaliśmy do tej pory, moglibyśmy wygodnie i bez troski żyć rok cały.

Taki to jest nadmiar wszelkiego rodzaju produktów i środków żywnościowych. A równocześnie rozchodzą się jęki, że miljony i miljony ludzi ginie z nędzy. W czem leży wina tej nieprawdopodobnej sytuacji?

Sprawiła to przedewszystkiem wojna światowa. Przemysł, dawniej przystosowany do tętna życia ludów zamieszkujących ziemię, podczas czterech lat wojny — zaprzągnięty niemal wyłącznie do jej celów — rozwinął się niewspółmiernie w tym specjalnym zakresie i udoskonalił technikę wytwórczości przez wprowadzenie do niej najrozmaitszych wynalazków, które znacznie usprawniły i zwiększyły wydajność pracy ludzkiej.

Było to dobre i potrzebne wobec olbrzymiego zapotrzebowania sprzętu wojennego. Ale gdy przyszedł pokój, gdy okazała się potrzeba powrotu do wytwórczości normalnej, i do nowych, pokojowych warunków dostosowanej, spadła na świat katastrofa. Rozpędzone podczas wojny maszyny warczały dalej w tem samem tempie, z tą samą zawrotną szybkością wyrabiały dalej nie proch i kule wprawdzie, ale produkta do życia potrzebne. Ostatecznie świat począł się dusić w nadmiarze najróżnorodniejszych towarów. Trzeba było wstrzymać to szalone tempo pracy — bezrobocie przybrało gigantyczne rozmiary — z ogromu bogactw nędza poczęła szczerzyć zęby.

Jakaż jest na to rada?

Powstali w Ameryce prorocy, którzy głoszą, że należy zniszczyć wszelkie maszyny, a wrócić do pracy rąk, która żywiła wszystkich, a nie dopuszczała do hyperprodukcji.

Naturalnie plan ten nie może być poważnie brany w rachubę. Nie poto umysł ludzki wieki całe wysilał się ku postępowi i rozwojowi, aby teraz znów cofać się do prabytowania, do lemiesza i żarna. Inne metody muszą nam dać wyjście z tego ciężkiego położenia. Najkonieczniejszem jest przeobrażenie ustroju społecznego, obalenie murów celnych, które sprawiają, że owoców pracy nie można równomiernie między wszystkich dzielić, a przedewszystkiem dostosować produkcję do zapotrzebowania, co zawsze było i zostanie najkardynalniejszą zasadą ekonomiki gospodarczej.

Jakżeż jednak daleką jest do tego droga i jak ciężkie czekają nas jeszcze przejścia, nim dojdziemy do tej tak koniecznej równowagi.

—o—

— **Odkażanie aparatów telefonicznych.** Rozporządzenie wojewody poznańskiego nakazuje odkażanie różków mikrofonowych przy aparatach telefonicznych zbiorowych i publicznych w rozmównicach telefonicznych instytucji handlowych, w hotelach, kawiarniach, restauracjach, teatrach, klubach, bankach itd. Odkażenie w naszym rejonie zlecił Związek Oficerów Rezerwy w Poznaniu p. Bernardowi Zielińskiemu.

— **Wezwanie poszkodowanych.** Wszyscy poszkodowani przez rzekomego kupca Ludwika Kamyszka, zechcą się bezzwłocznie zgłosić w komisarjacie V. policji państwowej, przy ulicy Zamojskiego 8.

— **Ofiara.** Na zakład dla ociemniałych złożył p. Stanisław Philipp zł 20.—.

Dzieci polskie z Westfalji na kolonji letniej w Bydgoszczy.



Dziatwa polska z okręgów górniczych Westfalji — 49 chłopców — opuszcza dnia 3-go września rano Bydgoszcz. Ostatnie chwile pobytu w naszym grodzie umilili dzieciom opiekunowie z ramienia Związku Obrony Kresów Zachodnich i zacne panie opiekunki: Chmielewska, Mazgajowa, inż. Stabrowska i płk. Polniaszkowa, obdarzając chłopców łakociami. W imieniu zarządu Z. O. K. Z. przemówił do odjeżdżającej dziatwy prezes insp. szkolny Klimesz, nawołując do umiłowania ziemi ojczystej. Przedstawiciel władzy duchownej, przyjaciel młodzieży ks. Fiedler, wzywał młodzież przebywającą na obczyźnie, aby zawsze odzywała się do tych, których najbardziej kocha, przedewszystkiem do Boga — po polsku, modląc się po polsku.

W przeddzień wyjazdu z Polski chłopcy zwiedzili nowocześnie urządzone zakłady graficzne „Dziennika Bydgoskiego“.

Artyści sceny naszej – bezrobotnymi.

Hojny dar p. Cz. Smigielskiego i jego małżonki.

Artyści sceny naszej zostali bezrobotnymi. Kiedy reżyser Teatru Miejskiego **Jan Bielicz** zjawił się wczoraj w „Ulu“ — wręczono mu bon na stały obiad dla bezrobotnej inteligencji. Artysta uściskał serdecznie gospodarza, p. Czesława Śmigielskiego, szczerego wielbiciela talentu Bielicza, i bon ofiarował dla — **Komitetu bezrobotnych pracowników umysłowych** do rąk redaktora Nowakowskiego — opiekuna bezrobotnych.

Współpracownik naszego pisma, porozumiawszy się z p. Śmigielskim i jego szanowną małżonką — bon jeden stały zamienił na **100 bonów obiadowych** i rozdzielił sprawiedliwie!

Nie wiemy, jak wyrazić naszą wdzięczność właścicielom „Ula“, atoli niech raczą przyjąć zapewnienie, że bezrobotni pracownicy umysłowi odpłacą im **sercem — za dobre serce.**

Kto następny, panowie właściciele zakładów gastronomicznych?!

Brutal z ulicy Dworcowej

wykułakowany przez publiczność.

W dniu wczorajszym, ulica Dworcowa była widownią gorszącej sceny, na którą zebrana licznie publiczność zareagowała, wymierzając na miejscu karę winnemu.

Mianowicie, niejaki B., mimo, że rozszedł się ze swą żoną, stale ją prześladuje i gdzie ją spotka formalnie pastwi się nad nią. Biedna kobieta pracuje ciężko w jednej z tutejszych firm aby zarobić na utrzymanie i gdy właśnie wczoraj wracała z pracy, napadł ją mąż na ulicy Dworcowej i srodze poturbował.

Publiczność widząc brutalne pastwienie się mężczyzny nad bezbronną kobietą, stanęła w jej obronie i sprawiła grubianowi potężne „lanie“.

Mężczyznom pomagały rzetelnie kobiety, nie szczędząc razów parasolkami i torebkami, niejedna też silniejsza rączką wcale nie pieszczotliwie dotknęła karku napastnika, który jak piskorz zwijał się pod gradem zadawanych razów.

Dopiero nadbiegła policja wyrwała go z tych ciężkich opresji, odprowadzając do komisarjatu i spisując z zajścia protokół.

— **Sekretarjat Francuskich Kursów Rządowych,** w gimn. Kopernika, otwarty codziennie od godz. 6—8 wieczorem; przyjmuje zapisy na kursy dla dorosłych: przygotowawczy, elementarny, średni i wyższy. Nauka rozpocznie się w poniedziałek, 7-go września.

Obowiązki członków Tow. Opieki nad Zwierzętami.

Zwraca się uwagę członków Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, że niedość tylko wpłacać regularnie swoją składkę, ale trzeba również czynnie występować, gdzie należy, aby choć w małej części ulżyć niedoli nieszczęśliwych zwierząt.

Dla przykładu niedoli zwierząt bierzmy młodego konia, który jeszcze nie zaznał okrucieństwa ludzkiego; ma mądre, wesołe spojrzenie, jest wrażliwy na otaczający go świat, ciągle strzyże uszami, grzebie i przytupuje nogą. Spójrzcie na tego konia po paru latach, widać, że go nie pielęgnowano, że zaznał, co to jest człowiek, ten okrutny, brutalny, nieokrzesany woźnica, który ma w ręku bat, a czasami i inne narzędzie tortur. Ten sam koń, stoi z opuszczoną głową, obojętny na wszystko, co go otacza, słyszy tylko jeden twardy rozkaz; wtedy się wypręża i resztkami sił, ciągnie naładowany wóz, ciągnie, ciągnie...

Z początku swojej karjery i niedoli patrzał czasami na przechodniów, aby znaleźć u nich politowanie dla siebie. Lecz ci przechodzili z uśmiechem nie zwracając nań nawet uwagi; niedola obca ich mało obchodziła, a wreszcie przecież to tylko koń, niema trybunału, by się doń zwrócić, że mu dzieje się krzywda. Tym trybunałem, to wasze dusze członkowie Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, to wasze dusze, czułe i dobre serca!

—o—

— **Ważne dla posiadaczy skrytek pocztowych.** W sprawie adresowania przesyłek zarządziło Ministerstwo Poczt i Telegrafów z ważnością od 1 września 1931 r., że na przesyłkach pocztowych dla posiadaczy skrytek pocztowych podać należy obok imienia i nazwiska adresata oraz nazwy urzędu pocztowego także **numer** ich skrytki.

— **Ważne dla młodzieży szkół średnich!** Księgarnia i antykwarjat ul. Śniadeckich 50 (róg Placu Piastowskiego), zamienia stare podręczniki szkolne na nowe za małą

— **Dyrekcja Miejskiego Konserwatorjum Muzycznego** przyjmuje jeszcze wpisy uczniów do klas: śpiewu, skrzypiec, altówki, fortepianu, kontrabasu, wiolonczeli, instrumentów dętych i klasy gry organowej oraz teorji na rok szkolny 1931/32. Również przyjmuje się śpiewaków o dobrym głosie w charakterze hospitantów do chóru mieszanego. Informacyj udziela sekretarjat: Bydgoszcz, ul. Piotra Skargi 14, tel. 2107. Uczniowie M. K. M. korzystają z ulg taryfowych na kolejach państwowych. Dzieci urzędników państwowych mają prawo do zwrotu czesnego.

— **Kto znalazł torebkę?** Bieda kobiecina zgubiła w powrotnej drodze z cmentarza katolickiego na Szwederowie torebkę z kwitami podatkowymi. Uczciwego znalazcę uprasza się o łaskawe oddanie zguby w redakcji.

—o—

Zwalnianie robotników.

Ilu mamy zarejestrowanych w Bydgoszczy bezrobotnych?

W czasie od 21 do 27 ubm., następujące przedsiębiorstwa zwolniły robotników, względnie ograniczyły prace.

Pralnia i farbiarnia chemiczna Anny Komorowskiej w Bydgoszczy zwolniła 6 robotników.

Fabryka obuwia „Minerwa“ w Bydgoszczy, ograniczyła czas pracy na 7 godzin dziennie dla całej załogi w liczbie 54 osób.

Cegielnia Pieczyńskiego w Nakle, wstrzymała ruch zakładu i zwolniła wszystkich robotników, w liczbie 14.

Nowych warsztatów pracy nie otworzono.

Obecnie w Bydgoszczy zarejestrowanych jest 3350 bezrobotnych pracowników fizycznych i 814 pracowników umysłowych.

Samochód najechał na motocykl.

W ub. poniedziałek, u zbiegu ulic św. Trójcy i Kordeckiego, samochód osobowy P. Z. 54149, najechał na jadącego na motocyklu p. Józefa Świetlika, zamieszkałego przy ul. Dąbrowskiego 33. Motocykl został poważnie uszkodzony, z ludźmi wypadku nie było.

Dochodzenia wykażą, kto w tym wypadku ponosi winę?

Zderzenie rowerzysty z samochodem.

Na placu Piastowskim, u wylotu ulicy Matejki jądący na rowerze p. Wilhelm Wernicke, został najechany przez samochód ciężarowy P. Z. 46924, kierowany przez p. Franciszka Kowalczyka. P. Wiernicke odniósł obrażenia cielesne, zaś rower został całkiem zniszczony. Winę ponosi sam poszkodowany, który mimo sygnałów ostrzegawczych podjechał nieuważnie pod samochód.

Włamania i kradzieże.

Twardo spali państwo Koźliccy, zamieszkali przy ul. Wysokiej 9, że nie słyszeli, jak „miłych“ mieli u siebie gości w nocy z poniedziałku na wtorek. Jacyś zuchwali złoczyńcy włamali się przez okno do ich mieszkania, skąd wynieśli znaczną ilość garderoby i bielizny, wartości około 2.000 zł. Państwo Koźliccy spali w drugim pokoju i dopiero rano spostrzegli kradzież.

Dotkliwą szkodę poniosła p. Antonina Biel, zamieszkała przy ul. Jagiellońskiej 28. Jacyś nieznani sprawcy skradli zegarek złoty damski, branzoletkę złotą i bieliznę, które to rzeczy miała schowane w szafie, w mieszkaniu swych chlebodawców.

Redukcja kontraktowych sił kancelaryjnych w sądach

Skutkiem zaprowadzania oszczędności budżetowych, rząd w trybie przyspieszonym zarządza redukcje we wszystkich prawie urzędach państwowych. Redukcje dotykają przeważnie urzędników niższych.

Obecnie przeprowadza się w sądach redukcję kancelaryjnych sił kontraktowych za trzymiesięcznem wypowiedzeniem. W sądowym okręgu bydgoskim zwolniono 28 sił obojga płci. I tak: w Bydgoszczy sąd okręgowy pozbywa się 7 sił, powiatowy zaś 9; sąd w Inowrocławiu 5, w Łabiszynie 1, w Łobżenicy 2, w Szubinie 1, w Wyrzysku 1 i w Żninie 2.

Praca po zwolnionych, podzieloną zostanie między pozostałych pracowników kancelaryjnych.

Nowy salon fryzjerski.

Z dniem dzisiejszym otwiera p. Józef Suligowski, znany i szanowany obywatel w mieście naszym przy ul. Pomorskiej róg Zduny — nowy salon fryzjerski dla pań i panów — pod firmą „Salon de Club“. Nowy lokal gustownie urządzony jest według wszelkich wymogów klienteli. Znajdują się tamże kabiny zarówno dla pań i dla panów.

Specjalnością nowego lokalu „Salon de Club“ jest wodna ondulacja bez siatki.

P. Suligowski znany dobrze mieszkańcom Bydgoszczy jako wieloletni pracownik zakładów fryzjerskich w Warszawie, Krakowie, Lwowie, Katowicach i innych większych miastach polskich daje rękojmię, iż sprosta wszelkim wymaganiom i żądaniom swych gości.

P. Suligowskiemu życzymy na tej nowej drodze życia serdeczne „Szczęść Boże“.

—o—

Odpis protokółu rewizyjnego.

Zaproszeni przez **Komitet Bezrobotnych Pracowników Umysłowych** pp. redaktorzy Dziennika Bydgoskiego i Gazety Bydgoskiej przejrzeli dokładnie wszelkie listy składkowe, kwity rozchodowe i inne dowody kasowe, przeliczyli wszystkie pozycje jak najdokładniej i stwierdzają, co następuje:

Dochód z kwesty domowej i dwóch imprez, to znaczy zabawy w Resursie Kupieckiej i nad śluzami wynosił ogółem **zł 1.652,89.**

Rozchody były następujące: Koszta połączone z urządzeniem obu imprez, stemple, podatki i inne opłaty zł 238,51. Wsparcia udzielono 170 bezrobotnym pracownikom umysłowym **zł 1.313,31.**

Na dobro pozostaje zł 101,07.

Wszystkie w drodze kwesty uzyskane przedmioty galanteryjne i w naturaljach, obrócone na fanty, zostały rozlosowane podczas wspomnianych imprez. Artykuły żywnościowe oraz użyteczne rozdzielono pomiędzy najbardziej potrzebujących bezrobotnych.

Bydgoszcz, dnia 26 sierpnia 1931 r.

(—) **Stanisław Nowakowski,** współpracownik redakcji „Dziennika Bydgoskiego“.

(—) **Kazimierz Małycha,** współpracownik redakcji „Gazety Bydgoskiej“.

—o—

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Dziś premjera podwójnego programu składa się z dwóch potężnych filmów o niebywałej emocji i napięciu a mianowicie **„Tempo — Tempo“** z dawno niewidzianym Lucjano Albertinim w roli głównej oraz **„W kraju bezprawia“** w którym ulubieniec młodzieży Jack Hoxie ze swym koniem Białym Jastrzębiem dokazuje cudów odwagi.

KRISTAL wyświetla dziś po raz ostatni piękne dzieło produkcji europejskiej operetkę filmową p. t. **„Z rozkazu księżniczki“** z Lilian Harvey w roli głównej. Treść, reżyserja, muzyka, gra artystów, wspaniała oprawa dekoracyjna składają się na całość niepowszednią. Nadprogram wesoła groteska dźwiękowa p. t. „Śmiej się pajacu“.

MARYSIEŃKA. Dziś podwójny program filmów o pierwszorzędnej wartości p. t. **„Fanfary miłości“** z Lyon Barrymore i Mary Philbin w rolach głównych oraz **„W mrokach nocy“** z nadzwyczajnie sprytnym i świetnie wytresowanym psem Rin - Tin - Tinem.

NOWOŚCI. Dziś nieodwołalnie po raz ostatni wyświetlać będzie przepiękny dramat polski dźwiękowy p. t. **„Świat bez granic“** wykonany pod każdym względem imponująco.

OKO. Na ekranie film o wysokich walorach artystycznych p. t. **„Między dwiema kobietami“** w roli gł. Suzy Vernon i Jean Angello. Na scenie rewja w 10 obrazach p. t. **„Krótko ale dobrze“.** Występują ulubieńcy publiczności znakomici artyści i to Ninka Wilińska, Blanka Orszańska, Aleksander Olędzki i Władysław Janecki oraz duet taneczny Warin et Mira. Początek seansów codziennie o godz. 6.

—o—

PROGRAM RADJOFONICZNY.

CZWARTEK, 3 WRZEŚNIA.

POZNAŃ. 7,15—8,00: Gazeta poranna R. P. 13,00—13,05: Koncert gramofonowy. 17,45 do 18,00: „Humor“. 18,00—19,00: Koncert popołudniowy z Warszawy. 19,00—20,30: Dodatek do gazety porannej R. P. 20,30 do 21,30: Koncert solistów. 21,30—22,00: Słuchowisko z Warszawy.

WARSZAWA-RASZYN. 12,10—13,10: Muzyka z płyt gramofonowych. 15,25—15,45: Odczyt. 15,45—16,00: Komunikat L. O. P. P. 16,00 do 16,45: Muzyka z płyt gramofonowych. 16,50 do 17,10: Odczyt. 17,15—17,35: Płyty gramofonowe. 17,35—18,00: Odczyt. 18,00-19,00: Koncert popularny. 19,20—19,40: Płyty gramofonowe. 20,15—21,30: Muzyka lekka. 21,30—22,00: Słuchowisko. 22,00—22,15: Feljeton. 22,30: Koncert solisty z Katowic. 23,00—24,00: Muzyka lekka i taneczna.

—o—

— **Ujęto:** 6 osób za awantury i opilstwo i 3 osoby za wykroczenie przepisów policyjno-obyczajowych.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

KOŁO SZWEDEROWO

zaprasza członków i sympatyków na czwartek godz. 7 do lokalu p. Kołodzieja (Ugory). Odbędzie się zebranie plenarne.

—o—

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

W środę, dnia 2 września br. o godz. 7-ej wieczorem odbędzie się zebranie **filji Stolarzy** Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego w lokalu p. Błocha naprzeciw Sądu Okręgowego.

SZUBIN.

W niedzielę, dnia 6 września br. o godz. 12,30 w południe odbędzie się zebranie Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego filji Szubin w lokalu p. Budzyńskiego w Szubinie.

Uprasza się o udział wszystkich członków.

Zarząd.

Fraszki.

XV.

Zbyteczna pokuta.

Nowożeniec przed ślubem teściowi się zwierza,
Iż zapomniał, co ksiądz mu zadał przy spowiedzi
Za pokutę. Więc wrócić do niego zamierza.
Teść, chcąc go uspokoić, że próżno się biedzi,
(Teść - życiowo na wszystkie cztery nogi kuty!)
Rzecz roztropnie wyłuszcza:
— Dobrze to, że cenisz
Obowiązek zadany, lecz pocóż pokuty?
Będziesz miał jej dość w życiu; przecież już [się żenisz....

Kr. Stasicki.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

P. Urbanowskiej w Sk. Dziś, kiedy wszystko się załamuje, trudno coś poradzić. List zachowamy.

Do Żnina. Emerytowani nauczyciele „dorabiają“ sobie do emerytury przez wykłady w prywatnych itp. zakładach naukowych nietylko w Żninie, ale wszędzie. Zasadniczo tego nie potępiamy. Mamy atoli poważne zastrzeżenia, że **ruguje się tubylców** a sprowadza „profesorów“ z innych dzielnic. Trzeba jednak być wyrozumiałym, poznańska Naczelna Rada Ludowa nie byłaby bez pomocy Małopolan szkolnictwa średniego u nas odniemczyła tak szybko.

Ted. Bydgoszcz. Bardzo żałujemy, gdyż zasypani jesteśmy materjałem redakcyjnym.

J. Z. Lisewo. Cenne korespondencje Pańskie chętnie umieścimy i z góry dziękujemy.

Wiadomości sportowe z całego świata.

Sztokholm. Cała prasa sztokholmska zamieszcza obszerne sprawozdania z przebiegu mistrzostw strzeleckich świata we Lwowie. Na podstawie informacji zawodników szwedzkich, stwierdza świetną organizację zawodów i nadzwyczajnie dobry stan strzelnic. Pozatem prasa sztokholmska podkreśla również, że przyjęcie zawodników szwedzkich było bardzo serdeczne.

Wiedeń. Dziesięciobój lekkoatletyczny o mistrzostwo Austrji zakończył się zwycięstwem Wessely'ego. Wynik zwycięscy 7617,45 jest nowym rekordem austrjackim.

Berlin. Rozegrany mecz bokserski o mistrzostwo Europy w wadze ciężkiej pomiędzy Niemcem Müllerem, a Belgijczykiem Charlesem zakończył się zwycięstwem Niemca na punkty.

Białogród. Międzynarodowy mecz piłkarski Jugosławja — Hungaria przyniósł zwycięstwo Węgrom.

Wiedeń. W zawodach piłkarskich o mistrzostwo Austrji osiągnięto następujące wyniki: Austrja — Sportclub 4:2 (3:0), Nicholson — Hakoah 3:1 (1:0), Admira — F. A. C. 1:1 (1:1), Rapid — Vienna 0:3 (0:1).

Paryż. W zawodach lekkoatletycznych Ramadier osiągnął w skoku o tyczce wspaniały wynik 4,07 m. Wynik ten jest nowym rekordem francuskim.



— Gorąco — mówię do pana Antoniego, bo gospodarz kawiarni o wszystkiem pamiętał, a zapomniał o wentylacji.

— Przyłącz się redaktor do naszej ekspedycji na biegun północny jako sprawozdawca prasowy. Tam będzie chłodniej.

— Czy pan tę całą polarną eskapadę traktuje na serjo?

— A dlaczegóżby nie? Gienjusz pana...

— Pan się myli. I gienjuszowi pana Marszałka są postawione pewne granice. Biegun północny to nie Pikiliszki. Aby wyprawiać się na jego zdobycie, trzeba mieć wiekową, z pokolenia na pokolenie przechodzącą tradycję badaczy stref północnych. Posiadają ją kraje skandynawskie, Anglja i Stany Zjednoczone, ale my? Ossendowski tam nie pójdzie, boby sobie nos odmroził. Ten projekt ekspedycji polarnej, [illegible] kombinatorów, którzy potrzebują monety i wyszpekulowali naukową grandę. Ciekawym tylko, z jakiej strony liczą oni na pomoc finansową. Przecież nie rządu, który skreśla etaty szkół ludowych i poobcinał ostatnio do niemożliwości budżety uniwersyteckie. Jeśli liczą na publiczną zbiórkę, na naciąganie naiwnych, to niech ino spróbują tu przyjechać. Już ja ich zamrożę bez bieguna północnego.

— Redaktor, jak demon złego paraliżujesz wszelką inicjatywę i myśl twórczą.

— Już dosyć było tego nabijania w butelkę naiwnych patrjotów. Niech stołeczni wykpigrosze szukają innych sposobów do nabijania sobie kieszeni.

— Z wyjątków nie można robić reguły. Zbierając owoce, musimy być przygotowani, że znajdą się między nimi i robaczywe. Gdyby szło według redaktora zapatrywań, to Polska kroczyłaby zawsze na szarym końcu narodów. Nie mielibyśmy sławnych ludzi ani...

— My niestety mamy za wiele sławnych ludzi, a głównie naszych narodowych wielkości. Co u nas potrzeba do sławy? do zasługi? Wykuj pan na pamięć kilkanaście frazesów patrjotycznych, wciskaj się pan z nimi na wszystkie szopki narodowe, powtarzaj je pan z góry na dół i z dołu do góry, a przez noc zostaniesz pan zasłużonym działaczem społecznym. Na wsi mówią, że krowa pyskiem doi. Ale to jeszcze lepiej da się zastosować do przeważnej części naszych patrjotów. U nas luźną gębą można więcej zarobić, niż najpracowitszemi rękami. Krzycz pan na wiecu, że pan życie i mienie całe poświęcił dla Ojczyzny, a wnet zacznie się koło pana zielenić. Nawet nasza prasa daje się takiemu krzykaczowi zasugestjonować. Gadał ni w pięć ni w dziewięć, powtarzał w kółko wytarte jak stare portki komunały, a potem czyta się o nim w gazecie, że głęboko patrjotyczna przemowa pana Podcieralskiego zrobiła na słuchaczach głębokie i niezatarte wrażenie. W ten sposób taki gębosz wyrasta na figurę i dostaje się do takiego lub owakiego koryta.

— Więc redaktor przyznaje, że winę w tym wypadku ponosi prasa?

— Częściowo. Jeżeli ktoś gdzieś palnie wysoce patrjotyczną orację, to trudno pisać, że plótł od rzeczy, albo posługiwał się oklepanymi komunałami. Zarzucono by nam poniewieranie tem, co najdroższe. A także peszyłoby to ludzi naprawdę zacnych i sprawie ojczystej oddanych. Możnaby łatwo razem z łojówką zdmuchnąć i rzetelne światło pracy narodowej.

— Szkoda — westchnął pan Antoni — że natura poskąpiła mi swady. Czyny moje dla Ojczyzny były dotychczas nikłe. Gdybym jednak posiadał dar wymowy, to byłbym niestrudzonym apostołem narodowym. A wtedy i stanowisko moje byłoby inne, niż jest dzisiaj.

Po tych słowach zwiesił smutnie głowę i nie dał już nawiązać ze sobą rozmowy.

Zlot Sokolstwa Okręgu V-go

w niedzielę, dnia 6 września 1931 r. o godz. 15-tej (Ogród Patzera).

Normy średniej zyskowności

dla celów wymiaru podatku dochodowego na rok 1931 na obszarze Wielkopolskiej Izby Skarbowej.

Wielkopolska Izba Skarbowa w związku z wymiarem podatku dochodowego ogłosiła przed kilkunastu dniami nowy wykaz norm średniej zyskowności przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych oraz zawodów wolnych na rok podatkowy 1931. Normy z r. 1930 uległy zmianom w szeregu gałęzi i to tak w kierunku zniżkowym jak i zwyżkowym. Nowe stawki będą przedstawiać się następująco.

Handel.

Następujące branże mają normy bez zmian (w nawiasie hurt): Apteki 20% (przy sprzedaży członkom kas chorych 15%), drogerje 10 (5), nafta, olej i smary 3 w hurcie, perfumy i kosmetyki 12 (6), składy opałowe 7 (3), materjały budowlane 8 (4), wyroby drzewne 9 (5), koszykarskie 12 (6), meble luksusowe 15, meble średniego gatunku 10, meble pierwszej potrzeby 10 (4), futra 14 (9), konfekcja futrzana 15 (8), skóry wyprawne 8 (3), skóry surowe 3 w hurcie, cholewki 10 (6), obuwie 8—10 (5), przybory szewskie 10 (5), przybory rymarskie 12 (6), galanterja skórzana 14 (7), włosie i szczecina 15 (8), wyroby z włosia i szczeciny 12 (7), przedsiębiorstwa handlowe i posiadające własne przetwórnie 12 (8), inne 10 (6), handel żelazem stalowem i dźwigarami 4—5 (4), galanterja żelazna i wyroby emaljowane 8 (5), szkło 10 (5), wirówki i części składowe 12 (6), instrumenty optyczne i chirurgiczne 15 (6), przyrządy elektryczne 15 (6), przybory radjowe 12 (7), przybory techniczne 12 (7), części składowe do automobili i motocykli 12 (5), powozy 8, gotowe ubrania męskie 9 (4), gotowe płaszcze i suknie damskie 8 (3), artykuły męskie 10 (4), drobna konfekcja damska 8 (4), tiul, koronki i haft 12 (6), czapki i kapelusze 10 (6), kapelusze damskie 12 (6), sklepy galanteryjne towarów krótkich 10 (5), przybory kościelne 15, dewocjonalje 10 (5), tapety, cerata i linoleum 10 (5), sklepy złotniczo-jubilerskie 14, antykwarjaty 25, wyroby powroźnicze i jutowe 12 (5), instrumenty muzyczne 15 (6), sklepy specjalne kolonjalno-delikatesowe oraz ze sprzedażą win i wódek 9 (5), wina i wódki 12 (5), sprzedaż mięsa 8 (4), sprzedaż wyrobów masarskich zakupionych w masarni 8, warzywo 12 (4), woda sodowa, owoce i bakalje 15 (7), jaja i nabiał 8 (3—5), dla eksporterów jaj i nabiału stosować należy w hurcie normę niższą o 1-2%, sprzedaż chleba obcego wyrobu 6 (4), sprzedaż wszelkiego rodzaju pieczywa obcego wyrobu 10 (5), zboże selekcyjne 6 (4), mąka i kasza 8 (4), pasza 6 (3), nasiona 12 (5), kwiaty żywe 10, kwiaty sztuczne 20, rozlewnie piwa 5, artykuły sportowe 15, papierosy 50—70 od prowizji (50% przy wyłącznej sprzedaży wyrobów tytoniowych, 70% przy spprzedaży obok innych artykułów), zabawki 10 (5), skup wełny 5 (3), skup starego żelaza i szmat 5, księgarnie 10, handel bydłem 10 (5), nierogacizna 10 (5), konie 10 (6), gazety 10, broń, midry i wagi 15, kolektury loterji państwowej 70 od prowizji, zakłady pogrzebowe 25, biura prośb i porad 70, biura posłańców 20, ogłoszeń 12, pośrednictwa pracy 50, domy i kantory agenturowo-komisowe 50, domy ekspedycyjno-przewozowe 15, wypożyczalnie filmów 40, ekspedytorzy 50 maklerzy giełdowi 60, pośrednicy handlowi z biurami 35, bez biur 50.

Zmniejszono normy: perfumy i kosmetyki 12 (6), a było 15, obuwie 8—10 (5), było 10, szkło, fajans, porcelana i majolika 8 (5), a było 10 (6), maszyny i narzędzia rolnicze 5 (3), było 7, przybory fotograficzne 15 (9), poprzednio 18, maszyny do pisania i urządzenia biurowe 12 (było 15), przy sprzedaży na własny rachunek automobile i motocykle 10, poprzednio 12, manufaktura 8—10 (4), poprzednio 10, przybory krawieckie 10 (5), poprzednio 12, papier i przybory kancelaryjnę 10 (5) poprzednio 12, dywany i kilimy 12, poprzednio 18, sklepy zegarmistrzowskie 12 (4), poprzednio 14, fortepiany i pianina 10, poprzednio 15, drób 12, poprzednio 15, ryby 12 (7), poprzednio 15, cukierki i czekolada 10 (5), poprzednio 12 (7), zboże 1—2, poprzednio 1—3.

Podwyższono: sklepy kolonjalno-spożywcze i spożywcze 6—10% od detalu, poprzednio 5-6, 2,5—4 w hurcie i to 2,5 dla hurtu handlującego artykułami monopolowemi i 4% dla innych, a jako nowe normy dodano: wyroby gumowe 12 i handel starzyzny 10—12.

Przemysł.

Pozostały bez zmian: fabryki pierników 10, konserw 9, gorzelnie 6, fabryki wódek i likierów 5, drożdży 10, miodosytnie 10, browary 6, octownie 10, zakłady wód sztucznych 18, fabrykacja wody sodowej 10, krochmalnie, olejarnie i młyny wodne przy przemiale własnego zboża 6, młyny wodne przy przemiale cudzego zboża 25, młyny parowe przy przemiale cudzego zboża 15, cegielnie 10, zakłady wapienne 12, huty szklane 10, fabryki obuwia mechanicznego, farbiarnie, pralnie chemiczne i zwykłe 20, tartaki przy przecieraniu własnego drzewa 6, przy przecieraniu cudzego drzewa 15, produkcja surowców chemicznych 12, wyrobów galerowych i farmaceutycznych 10, produkcja artykułów perfumeryjnych 6, drukarnie 10, zakłady wyrobów cementowych 8, wyrobów ceramicznych 9, fabryki świec 15, litografje 20, szlifiernie szkła 20, wyrób masła i sera 8 (wyższe normy należy stosować do przedsiębiorstw, położonych bliżej Poznania, Bydgoszczy i Inowrocławia), wyrób instrumentów muzycznych 10, pensjonaty 20, restauracje bez wyszynku wódki 10, łaźnie i wanny 15, bilardy 30 i zakłady pogrzebowe 25.

Podwyższono normy dla młynów parowych przy przemiale własnego zboża 3—4 (2), garbarniom 5 (3—5), rakarniom 20 (7), jadłodajniom 10 (8), cukierniom i mleczarniom 18 (15), teatrom świetlnym 10—15 (od obrotu po wyłączeniu podatku od widowisk (10), a obniżono normy hotelom we własnym budynku 20 (25), w dzierżawionym budynku 15 (20), pokojom umeblowanym 20 (25), restauracjom z wyszynkiem wódki 15 (20), przyczem na prowincji należy stosować przeciętnie 15%, a zysk od prowizji na sprzedaży butelkowej wódek ustalono na 70%.

Rzemiosło.

Podwyżka norm nastąpiła: wypiek chleba z wyłączną sprzedażą hurtową składom pieczywa i spożywczym 5 (3), wypiek wszelkiego rodzaju ze sprzedażą detaliczną we własnym składzie 10 (6—7), przyczem o ile nie można ustalić osobno obrotu chlebem, a osobno pieczywa, to należy przyjąć po 50% od całego obrotu na wypiek chleba i na wypiek białego pieczywa i pracownie czapek i kapeluszy męskich 10 (6).

Normy obniżono: zakłady szewskie 12 (15), pracownie cholewek 20 (25), zakłady krawieckie męskie, pracujące z własnego materjału 12 (13), pracownie trykotaży 10 (12), szwalnie 10 (12), pracownie piór i kwiatów sztucznych 20 (25), zakłady stolarsko-meblowe 12 (15), małe zakłady budowlane 10 (12), zakłady ślusarskie 15 (18), dorożkarstwo samochodowe 20 (25), dla właściciela taksówki, który sam jeździ i nie zatrudnia obcych sił 40, a dla przedsiębiorstw, liczących oprócz właściciela, który nie jeździ, więcej jak 2 szoferów, należy normę 20 obniżyć, zakłady reperacji samochodów 16 (18), zakłady malarskie 12 (15), zakłady dekarskie 15 (18), zakłady rzeźbiarskie w okucie 15 (20), zakłady tapicerskie 12 (15), szklarstwo budowlane 12 (15) i lakiernictwo 20 (25).

Pozostały bez zmian następujące normy zyskowności: wypiek chleba ze sprzedażą detaliczną we własnym składzie 8, wyroby cukiernicze 10, masarnie z wyłączną sprzedażą hurtową 5, masarnie ze sprzedażą detaliczną we własnym składzie 13, zakłady krawieckie damskie, pracujące z własnego materjału 15, zakłady krawieckie, pracujące z dostarczonego przez klientelę materjału 40, zakłady kuśnierskie 15, pracownie gorsetów 18, pracownie kapeluszy damskich 25, zakłady wyrobów powroźniczych 12, zakłady bednarskie 15 i kołodziejskie 13 (gdy bednarze i kołodzieje pracują dla odsprzedawcy, a nie klienta, należy normę obniżyć), pracownie wyrobów rymarskich 15, pracownie wyrobów galanterji skórzanej 18, zakłady kowalskie 15, blacharskie 20, warsztaty mechaniczne (narzędziowe) 10, zakłady fryzjerskie 30 (gdy pracuje tylko mistrz 50), dorożki konne 10, introligatornie 15, zakłady kominiarskie 30 (mistrz i 2 ludzi), 40 (mistrz i jeden człowiek), zakłady brukarskie 10, zakłady budowy radjoaparatów 25, pracownie rękawiczek 15, zduństwo 10, ciesielstwo 12, koszykarstwo 15, mosiężnictwo 20, jubilerstwo 15, zegarmistrzostwo 15, studniarstwo 15 i fotografja 15. Bez zmiany pozostała również uwaga następującej treści: „dla rzemiosł, które zatrudniają mniej niż 3 uczni, należy normy podwyższyć najwyżej o 5 punktów, a dla tych, które zatrudniają 4 czeladników i do 5 uczni, zniżyć o 5—10 punktów; dla rzemiosł, w których obrót jest wyłącznie wynagrodzeniem za wykonaną pracę, a nie obejmuje materjału, należy zyskowność stosować w granicach od 30—50%.

Wolne zawody.

Normy zyskowności dla wolnych zawodów nie uległy żadnym zmianom, a wynoszą one: 70 dla lekarzy z praktyką prywatną i 60 przy praktyce w kasie chorych, dentyści 50, weterynarze 50, felczerzy 70, adwokaci 50, notarjusze 45, obrońcy sądowi 70, artyści 50, architekci 45, miernicy przysięgli 50 bez pomocników i 35 z pomocnikami oraz inżynierowie 50.

T. Rzepecki.

S. M. P. „Gwiazda". Próba koła amatorskiego dziś o godz. 19 w salce parafjalnej. Organizacyjne zebranie I. zastępu oddziału starszych w czwartek, dnia 3. bm. Druhowie pragnący należeć do tego zastępu zechcą się zgłosić w tym dniu o godz. 19,30 u druha Domkego.

Tow. Czeladzi Kat. Zebranie w środę, dnia 2. bm. o godz. 20.

Sokół V. Nadzwyczajne walne zebranie w czwartek, dnia 3. bm. o godz. 20 w lokalu p. Małeckiego przy 4 śluzie.

Związek b. Uczestników Powstań Narod. Grupa Powst. Wlkp. z roku 1918-19. Zebranie plenarne w piątek, 4. bm. o godz. 19 w sali Strzelnicy. Ważne sprawy.

Bank Polski płacił dnia 2 września za:

dolary amerykańskie	8,89½—8,88½
franki szwajcarskie	173,15
franki francuskie	34,87
marki niemieckie	nienotowane
guldeny gdańskie	172,87
szylingi austrjackie	125,—
liry włoskie	46.53
korony czeskie	26,33½

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 1. 9. 1931 roku.
płacono za 100 kg. w zł.

Żyto	20,50— 20,75
Pszenica	20,75— 21,75
Jęczmień przemiałowy	17,75— 19,00
Jęczmień browarowy	21,00— 23,00
Owies nowy	16.50— 17,50
Mąka żytnia 65% wł. worki	32,50— 33.50
Mąka pszenna 65% wł. worki	33,25— 35,25
Otręby żytnie	12,75— 13,40
Otręby pszenne	12,50— 13,50
Otręby pszenne (grube)	13,50— 14,50
Rzepak	26,50— 27.50
Groch Victoria	23,00— 26,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Giełda warszawska

z dnia 1 września 1931.
Papiery Państwowe i obligacje

5-proc. poż. konw.	000,00 044,50
6-proc. poż. dol.	000,00 069.00
10-proc. poż. kol.	106,50 107,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	000,00—112,00

Tendencja utrzymana.

Stow. kupców zbożowych i nasiennych na Pomorzu

Notowanie z dnia 1. 9. 1931 r.

Ceny za 100 kg. franco stacja załadowania na Pomorzu, za otręby franco stacja odbiorcza

Pszenica dominialna	19,50—20,00
Pszenica targowa	19,50—19,75
Żyto	18,75—19,50
Jęczmień dworski	21,00—21,50
Owies	16,00—17,00
Mąka pszenna 65%	34,50—00,00
Mąka żytnia 65%	33,50—00,00
Otręby pszenne	13,50—14,00
Otręby żytnie	13,50—14,00

Usposobienie spokojne.

Bezrobocie na Pomorzu.

Toruń. Jak dononsi z urzędowych źródeł PAT ogólna przypuszczalna liczba bezrobotnych na terenie województwa pomorskiego w dniu 29 sierpnia br. wynosiła 11 022, co w stosunku do poprzedniego tygodnia oznacza zwiększenie o 236 osób. Z powyższej liczby pobiera zasiłek z funduszu bezrobocia 3 604 osób. Zwiększenie liczby bezrobotnych w tygodniu sprawozdawczym nastąpiło **wskutek zwolnień z prac rolnych, w przemyśle chemicznym oraz drobnych przedsiębiorstwach.**

—o—

Ciągnienie dolarówki.

Kto wygrał 40 tysięcy dolarów?

Większe wygrane padły na numery następujące:

40.000 dol. — 262703.

8.000 dol. — 90661.

3.000 dol. — 538589 289987 543485.

1.000 dol. — 405270 1365131 356621 1268993 983709.

500 dol. — 1188096 1212357 1027333 105137 177646 1401387 769315 115129 1230701 1487722.

100 dol. — 250812 948883 361402 699091 832265 713450 653683 1180722 138592 680478 361085 1007288 491106 965023 244584 491619 797694 76103 724431 220139 100863 1378674 676803 1116275 869519 1243994 136894 1176680 947990 1435609 301139 660964 361942 731934 690324 1322250 746433 564756 915350 822776 19618 636162 210442 840726 867767 149965 461494 737831 1219132 444958 871678 338840 273749 471098 1138865 1151124 1028393 878265 1299064 712306 523833 306188 696237 407241 328080 155564 306534 45465 1155648 412662 922988 1469997 302381 1291774 981257 599830 526813 514271 1239369 848022.

Z ruchu towarzystw.

Związek Młodych Drogerzystów obwód pomorski. Plenarne zebranie w czwartek, 3. bm. o godz. 20. Ważne sprawy.

Klub Polskiej Państwowej Loterji Klasowej „Szczęście". Zebranie 3. bm. o godz. 20 w lokalu p. Kosmali przy ul. Lipowa nr. 1.

Związek Tow. Pom. Fryzj. filja Bydgoszcz. Zebranie w czwartek, 3. bm. u p. Mellera plac Piastowski.

Konferencja męska św. Wincentego a Paulo przy Farze. Zebranie miesięczne w środę, 2. bm. o godz. 20 w górnej salce Domu Kat. przy Farze.

S. M. P. „Przedświt" oddz. starszy. Zebranie zarządu i zastępowych w środę, o godz. 19.

Okręg Młodych Polek. Nadzwyczajne zebranie przedzlotowe w piątek, 4. bm. po nabożeństwie wieczornem w Domu Kat. przy Farze.

Sokół II. Zebranie plenarne w piątek, 4. bm. o godz. 19 w lokalu p. Orczykowskiego.

K. S. „Astorja". Dziś od godz. 17—19 trening piłki nożnej na boisku szkoły oficerskiej. Po treningu o godz. 20 w lokalu schadzek zebranie sekcji ping-pongowej.

S. M. P. „Gwiazda". Dziś, w środę 2. bm. o godz. 17 trening lekkoatletyczny na boisku Świtały. Z powodu niedzielnego trójmeczu komplet pożądany celem ustalenia drużyn.

Związek Inwalidów Cywilnych. Zebranie wszystkich pobierających rentę inwalidzką dnia 2. bm. o godz. 18 w sali p. Mellera, plac Piastowski 2.

Związek Niższych Funkcjonarjuszy i Pracow. Państw. R. P. Koło Bydgoszcz. Zebranie plenarne 3. bm. o godz. 19 w lokalu zebrań przy ul. Toruńskiej 184.

„Lutnia" Jachcice. Zebranie miesięczne w środę, 2. bm. o godz. 20 w lokalu p. Orczykowskiego. Bardzo ważne sprawy.

S. M. P. „Brzask". Dziś 2. bm. o godz. 19,30 zebranie plenarne.

Tow. Terminatorów. Zebranie w czwartek dnia 3. bm. o godz. 20 w Domu Czeladzi

HUMOR i SATYRA.

Ocena sportowa.



— Brawo, tatusiu! Już pierwsza bramka.

Bezpodstawne oskarżenie.

Sędzia (do oskarżonego): Najlepiej przyznać się. Ukradliście z garderoby płaszcz, czy nie?

Oskarżony: Ta, nibym wziął, ale tam na drzwiach, proszę pana sędziego, było jak drut napisane: „Garderoba bezpłatna".

Pracuje, ale nie zarabia.

Zapracowanego od świtu do nocy, znanego literata Z. odwiedza jego krewny, bogaty paskarz nierogacizny.

— Pracujesz i pracujesz, od rana do późnej nocy — mówi bogaty paskarz — więc powiedz mi kiedy ty masz czas, aby

POLECENIA

Szkolne
przybory, książki F. Kiedrowskiego nast., skład papieru i księgarnia, Bydgoszcz, Długa 23, udziela 1 zł upustu od 20 zł zakupu, także częściowego i najdrobniejszego. (18087

Książki szkolne
zamienia, sprzedaje i kupuje Książnica, Bydgoszcz Śniadeckich 46, (nowy). Tylko jeden skład. Na Kordeckiego zlikwidowany, a z rogu Placu Piastowskiego przeniesiony. 18120

Tłumaczenia (10065
polsko-niemieckie, przepisywanie na maszynie, załatwiam. Pocztowa 1, I piętro. Godziny biurowe $8^1/_2$ do 14 i 16 do 19.

Meble!
Darmo dostawia się na miejsce własnym samochodem wszelkie kompletne urządzenia mieszkaniowe: sypialnie, jadalnie, gabinety, saloniki, kuchnie oraz wszelkie meble wyściełane, zakupione w znanej solidnej firmie **Ignacy Grajnert, Bydgoszcz, Dworcowa 21.** Uwaga: Własne warsztaty, wielki wybór. Ceny zniżone. Tel. 1921. (9574

Łóżka
i umywalnie metalowe dostarcza hurtownie Fabryka Wyrobów Żelaznych. Bydgoszcz, Nowodworska 26, tel. 2206, Podgórna 9, tel. 892. (17976

Futra
przerabiam, reperuję elegancko, tanio. Kuśnierz, Pomorska 55. 17831

Tłomaczenia (14452
w języku niemieckim i francuskim, przepisywanie na maszynie tanio. Herm. Frankego, 17 I prawo. Zgł. 8—9 i 13—15-ej.

Abażury
wykonuję solidnie i tanio. M. Kozłowska, Gdańska 44. 10191

SPRZEDAŻE

Realność
w dobrem położeniu, nadająca się na każde przedsiębiorstwo, wtem 6 mórg dobrej ziemi, zaraz na sprzedaż. Łabuszewski, Małociechowo, p. Gruczno, pow. świecki. (18438

Dom
cały wolny bez lokatorów z składem w dobrym punkcie Torunia, zaraz sprzedam. Toruń, Szewska 17, godz. 6—8. (18575

Dom
w Bydgoszczy, dochód 6 tys. sprzedam. Pośrednicy wykluczeni. Of. Dzien. Bydg. pod „30.000". (18547

Sprzedam
dom z dobrze prosperującą piekarnią w powiatowem mieście za 32.000 gotówki. Oferty do filji Dzien. Bydg. Toruń, pod „Okazja".(18576

Sprzedam (18358
gospodarstwo 12) morgowe ziemia I. i II. kl., w tem 20 mórg łąki z dobrym torfem i zabudowania masywne, żywy i martwy inwentarz, $3^1/_2$ k/m. od morza, stacja kolej. Puck. Adres: Dorsz, Połczyno pow. morski

Kamienica
komfortowa z ogrodem przy Gdańskiej, wpłata 40 tys., wolne mieszkanie z powodu spadku zaraz na sprzedaż. Zgł. do Dz. Bydg. pod „K. 40". (9777

Za bezcen (18507
sprzedam realność w Bydgoszczy, 13 lokatorów w tem restauracja istniejąca od lat 60, w pełnym biegu, z całkowitem urządzeniem, natychmiast do objęcia, wpłaty 35.000 zł. Zgłoszenia Biuro „Jedność" Dworcowa 100, I p.

Młyn
wodny sprzedam. Kuligowski, Bydgoszcz, Gamma 3. 10192

Okazja!
1325 mórg, dobry kompletny warsztat, 215.000, wpłaty 60—100.000 zł. Dzierżawy korzystne 1500 1000, 500 mórg. Informacje Wojczyński, Bydgoszcz Gdańska 168. 18413

Kolonjalkę
sprzedam bardzo korzystnie zaraz. Wiadomość Dz. Bydg. (18497

Place
budowlane korzystnie na sprzedaż. Senatorska 34, Bielawki. (10054

Osada
rentowa 62 morgowa, budynki masywne, martwy i żywy inwentarz bardzo dobrem utrzymaniu. Ziemia pszenno buraczana. Adres Dzien. Bydg (18353

Interes (18569
papierniczo-zabawkarski, mieszkanie, świetna egzystencja, wyjątkowa okazja. Warunki bardzo korzystne. Oferty „Wyjazd" Dz.

Powózki
korzystnie na sprzedaż. Hetmańska 25. (10202

Pianina (18518
ślicznego dźwięku najtaniej w składzie pianin Majewskiego, Dworcowa 7.

Celem
wyprowadzenia się sprzedam natychmiast wszelkie meble. Stenzel, Hetmańska 30, dawniej nr. 7, brama. (9979

Wózki
dziecięce, wielki wybór najnowszych modeli, najniższe ceny! „Rower", Długa 5. 18563

Maszyna
Singera tanio na sprzedaż. Paderewskiego 22, m. 10. (10152

Okazja!
Elektryczne pianino Förstera sprzeda korzystnie B. Sommerfeld, Bydgoszcz Śniadeckich 2. (18500

Kuchnię
sypialkę sprzedam. Wełn. Rynek 6. 18546

Jadalkę
dębową masywną sprzedam. Szulcowa, Gdańska 58.(10183

2 tornistry (18533
szkolne ze skóry, w dobrym stanie tanio sprzedam. Warszawska 17, m. 3.

Sypialkę (18525
nową dębową tanio sprzedam. Długa 62, stolarnia.

Rowery
wszelkie części sprzedaje półdarmo „Rower", Długa 5. 18565

Kuchnia
na sprzedaż. Grunwaldzka nr. 67, stolarnia. (18539

Sprzedam
urządzenie składowe. Wiadomość w Dzienniku Bydgoskim. 18536

Maszynę
do szatkowania kapusty (ręczną) najnowszy typ, wydaje cienko długi krój działalność 60 ctr. dziennie (tylko przez 3 miesiące używana) sprzeda J. Borkowski, Nowe (Pomorze). 18453

Różne
używane meble, także antyczne, pianino tanio sprzedam. Pomorska 32, skład. (9868

Szpice (18519
młode rasowe sprzedam. Boniecki, Grunwaldzka 83.

Fretkę
sprzedam. Sochacki, Grunwaldzka 74. 18521

KUPNA

Gotówką (10156
kupię $^1/_4$ morgi ziemi. Filja Dzien. „Gotówką".

2—4 koni
ciężkich kupi majętność. Oferty pod „Kupi" do filji Dzien. (10150

Kupię
listy hipoteczne. Do Dz. Bydg. pod „Prima". (18568

Motocykl (18404
używany 350 ccm. do 500 ccm. kupię. Of. do Dz. Bydg. pod „F. N. 350".

Pókrytą
powózkę kupię. Oferty do Dz. Bydg. pod „Powózka". 18524

NAUKA

Szoferem
zostanie osoba która ukończy kursy samochodowe Z. Kochańskiego w Bydgoszczy. 3 Maja 14 a. Zapisy każdego czasu. Opłata ratami. (16345

Lekcji
gry na fortepianie udziela za niską opłatą Noskiewicz. Paderewskiego 22, m. 10. 10167

Korepetycji
i lekcji udzielam, specjalność matematyka francuski. Gdańska 71, m 6.(10155

Posłaniec (18535
może się zaraz zgłosić. Handel Skór, Niedźwiedzia 4.

Lakiernik-siodlarz
potrzebny. Wacławski, resztówka, Tryszczyn pow. Bydgoszcz. (18505

Służąca
z praniem i prasowaniem potrzebna. Grunwaldzka 60. (18515

15 letnia
dziewczyna do dziecka potrzebna zaraz. Dworcowa 66, m. 6. 18545

Panienka
do dzieci potrzebna zaraz. Sielanka 12. 10188

Uczeń
piekarski potrzebny. J. Kamiński, Bydgoszcz, Grunwaldzka 89. (18557

Służąca
do wszystkiego dobrze gotująca zaraz potrzebna. Frankego 1/I. 10196



. . . . gdyż ogłoszenia w Dzienniku Bydgoskim czytają tysiące klientów.

POSADY WOLNE

Chcesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy korespondencyjne im. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości, korespondencji, stenografji, handlu, prawa, kaligrafji, daktylografji, towaroznawstwa, języków, pisowni, gramatyki polskiej, ekonomji. Żądajcie prospektów. (18370

Poszukujemy
wszędzie pań i panów dla lekkiej pracy akwizycyjnej ewtl. na stałą pensję. Zgłosz. filja pod „Pilne". 10154

Ekspedjentka
wybitnie zdolna z branży rzeźniczej potrzebna natychmiast. A. W. Achtel, Gdańska 114. 18448

Poszukuję
ślusarzy, podać wymagania, znaczek na odpowiedź. Filja Dzien. pod „Ślusarzy". 10136

Ekspedjentka
do składu rzeźnickiego potrzebna zaraz, język polski i niemiecki pożądany. Nakielska 25. (18537

Czeladnik
obuwniczy potrzebny. A. Rosenau, Wyrzysk. (18562

Piekarz
cukiernik dobry fachowiec na piec kanałowy potrzebny. Piekarnia, Toruń, Mickiewicza 123. (18553

Osobę
do prowadzenia filji (kaucją) przyjmę. Adr. wskaże Dziennik. 18566

Pracownice (10189
wykwalifikowane do wytwórni swetrów potrzebne. Adres wskaże Dz. Bydg.

Pomocnik
krawiecki potrzebny. Dworcowa 80. 10180

Dziewczynka
15—17 do dziecka lekkie prace domowe. Bocianowo nr. 19, m. 3. (18577

Parobka
i dziewczynę na gospodarstwo. Zgł. pod „Parobek" filja Dzien. (18583

Gosposia
uczciwa, dobra może się zgłosić między godz. 3—5 po poł., ul. Zduny 11, m. 2 prof. Zaleski. (10160

POSADY POSZUKUJĄ

Cukiernik
dzielny w swym zawodzie poszukuje posady ewtl. kierownika cukierni-kawiarni lub przyjmie bufet na rachunek. Mogę złożyć gwarancję. Of. pod „7" do Dz. Bydg. (18509

Biuralistka
poszukuje posady ewent. kasjerki. Łaskawe zgłosz. pod „Ege" filja Dzien. Bydg. (10165

Posady
poszukuje doskonały pracownik w zakresie biurowości, poważne referencje. Oferty pod „Organizator" filja Dz. Bydg.(10157

Dziewczyna
umiejąca gotować, kochająca dzieci, poszukuje posady do wszystkiego. Oferty filja Dzien. pod „U. D." 10163

Panienka
kochająca bardzo dzieci poszukuje posady od 15. 9. lub zaraz. Oferty filja Dzien. pod „15. IX."(10148

Dziewczyna
znająca pranie, gotowanie poszukuje posady zaraz. Oferty filja Dzien. pod „D. O." 10146

Kowal
podkuwacz, szofer, poszukuje posady. Oferty do Dzien. Bydg. Toruń, pod „Kowal". (18574

Panienka
inteligentna, kochająca dzieci, chętnie obejmie posadę możliwie na wsi. Oferty pod „I. D." do Dz. Bydg. 18512

Gospodyni
obeznana w gospodarstwie domowem poszukuje posady do samotnego pana. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „Gospodyni 14". (10158

Dziewczyna
uczciwa z wioski, poszukuje posady do wszystkiego. Zgł. filja Dz. Bydg. pod „Uczciwa". 10186

DZIERŻAWY

W dzierżawę
pod Bydgoszczą sad około 1000 drzew, rola, domek 3 pokoje z kuchnią, stajnia, szopa. Kołłątaja 4, I p. (10147

Plac
węglowy z kantorem do wynajęcia od 1. X. Sowińskiego 20. Mensor, Warszawska 17. (10138

Piekarnia
korzystnie do wydzierżawienia. Nakielska 177.(18529

Rzeźnictwo
wydzierżawię, świetnie prosperujące, w dużej wsi kościelnej. Pierwszeństwo dobry fachowiec, mistrz z małą rodziną. Właściciel Tański, Osieczna, pow. Starogard. 18516

MIESZKANIA

Poszukuję (10166
2—3 pokojowe mieszkanie z kuchnią od gospodarza, płacę czynsz roczny zgóry. Oferty do filji Dzien. pod „Słoneczne".

1 lub 2
pokoje i kuchnia do wynajęcia. Krakowska 13, parter. 18491

Trzypokojowe
mieszkanie z komfortem. Kozietulskiego 51, Bielawki. 18561

Wydzierżawię
2 pokoje, kuchnię. Wskaże Dziennik. 18506

Składy (18564
mieszkanią komfortowe wydzierżawię. Długa 5.

POKOJE

Stancja (10142
dla uczni z całem utrzymaniem w inteligentnym domu. Wileńska 9, m. 6.

Stancja (18556
blisko Szkoły Przemysłowej tanio. Nakielska 44, I.

Pokój
dla ucznia, uczennicy z całem utrzymaniem do wynajęcia. Sienkiewicza 24 m. 2. (18499

Stancja
dla 2 uczennic szkolnych, fortepian. Gdańska 91, I prawo. 10182

Stancja (10190
dla młodzieży szkolnej. Cieszkowskiego 10, m. 10.

Pensja
dla dwóch lepszych panów lub uczni. Poznańska 24, parter prawo.(18548

Stancja (18508
dla młodzieży we własnej willi, ogród. Moniuszki 7.

Ładny
słoneczny pokój dla 2—3 panów lub uczni. Dolina 2, I, m. 3, róg Kordeckiego. 10162

Pokój (18503
z osobnem wejściem dla 2 panów lub uczni do wynajęcia. Na Wzgórzu 3.

Pokój
i kuchnia dobrze umebl., elektr., osobne wejście, ul. Łokietka 40, I. (18531

Pokój
do wynajęcia. Nowy Rynek 6, m. 2. (18526

Dla
pań lub uczni pokój przy rodzinie. Wiatrakowa 17, m. 4. (18523

Pokój
Marcinkowskiego 3, mieszkanie 6. (18534

Pokój
osobne wejście z utrzymaniem. Dr. Em. Warmińskiego 10, m. 1. (10177

Pokój
umebl. wydzierżawię. Petersona 12, m. 2. 10193

Pokoje
z utrzymaniem. Dworcowa 79, tel. 1626. (10197

Uczni(ce)
przyjmę na stancję, troskliwa opieka, dobre odżywienie, fortepian. Gdańska 34, m. 4. 10140

Stancja.
3 uczennice przyjmę, opieka pedagogiczna. Sienkiewicza 18. (18520

Pokój
dla 2 panów, osobne wejście wynajmę. Jąckowskiego 10. (10137

Pokój
centralne ogrzewanie. ul. Gdańska 62, 8. (10141

Elegancki
pokój umeblowany z fortepianem zaraz do wynajęcia. Śniadeckich 49, III ptr. (18308

Pokój
umeblowany zaraz do wynajęcia. Szczecińska 7, (4) parter. (18220

Pokój
umebl. do wynajęcia. Promenada 14, m. 2. (18513

Pokój
wynajmę. Cieszkowskiego 15, m. 5. (10164

Pokój
umebl. biurko, elektr. światło, do wynajęcia. Nowy Rynek 6, m. 4. (18504

Pokój
młodej panienki. Cieszkowskiego 10, m. 6. (10145

Dwa (10144
pokoje umebl. z telefonem. Gdańska 22, m. 7.

Pokój
umebl. Frankego 7, III p. Oglądać 3—5. (10143

Starszy
pan, urzędnik kolej., samotny poszukuje stałego pokoju umebl. ewtl. obiady. Zgł. „Ognisko" filja Dzien. (10159

Pokój (10161
dla 2 panów do wynajęcia. Pomorska 66, parter.

Dwa
pokoje z balkonem i fortepianem dla jednego lub dwóch solidnych panów do wynajęcia. Łokietka 15, m. 3, I piętro. 18541

Pokój 18544
całodzienne utrzymanie 70 złp. Niedźwiedzia 4—6.

Pokój
Długa 2, m. 6. 18543

Pokój
próżny. Śniadeckich 43, „Victoria". 18530

Pokój (18555
utrzymanie, fortepian, telefon u intelig. bezdzietn. małżeństwa. Nakielska 30.

2 pokoje
umebl. z komfortem, telefonem, osobne wejście od 15 września do wynajęcia. Paderewskiego 1, m. 6.(18559

Pokój
niekrępujący słoneczny. Łokietka 40. (18532

Pokój
umebl. do wynajęcia. Dolina 6, II. (18538

Pokój
lepszemu panu. Chrobrego 3, parter lewo. (18551

Umeblowany
pokój frontowy, słoneczny, oddzielne wejście, z łazienką, światłem, ogrzewaniem, 45 zł. Zacisze 7, mieszk. 9. 18560

Pokój
umebl. bez pościeli. Wileńska 12, m. 6. 10187

Pokój (10168
Marcinkowskiego 3, m. 7.

Pokój
słoneczny, utrzymanie. Kołłątaja 5, m. 5. (10179

Pokój (10203
umebl. czysty dla 1 lub 2 osób. Wileńska 11, m. 7.

Pokój
umebl. do wynajęcia. Kołłątaja 7, I ptr. pr. (10173

Pokój (10178
dla małżeństwa lub uczni szkolnych. Reja 5, m. 12.

Gdańska 91
I prawo. Elegancki pokój, frontowy duży, drugi mały (telefon łazienka).(10181

Pokój (10207
dla 2 osób. Chrobrego 2.

Pokój (10176
Śniadeckich 10, III p.

Pokój
z utrzymaniem dla 2 panów, pań. Gdańska 62, m. 3. (10169

Pokój
osobne wejście. Warmińskiego 11, m. 2. (10206

RÓŻNE

Książki
szkolne do wszystkich zakładów naukowych w księgarni N. Gieryna, Pl. Teatralny. 18480

Papier
bruljony, artykuły szkolne w wielkim wyborze w księgarni N. Gieryna, Pl. Teatralny. 18481

Poszukuję
prywatnych obiadów w okolicy Szkoły Przemysłowej. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Obiady".(18514

Osobę
do współpracy z 2.500 zł na pensję i udział w zyskach poszukuję. Oferty filja Dzien. „Zabezpieczenie". 10199

Miljon
złotych może każdy wygrać kto zgłosi się po los do kolektury Loterji Państwowej Józef Stankiewicz, Kowalewo (Pomorze). 18275

Przyjezdny (18549
chiromant, grafolog, kabalista. Dworcowa 70.

Samochód (9997
ciężarowy wypożyczam. Promenada 23, tel. 1971.

Kto (10153
zamieni motocykl na samochód Forda typn 2u z 5 krotnem prawie nowem ogumieniem. J. Doberstein, Świecie, Dworcowa 27.

Czarny
kot zginął 19. 8 Uczciwy znalazca za wynagrodzeniem niech zgłosi do Dz. Bydg. 18540

POŻYCZKI

Poszukuję
10—25.000 zł na I hipotekę na kamienicę wartości przeszło 100 tys. Zgłosz. do Dziennika Bydg. pod „H. 10—25". (9778

18.000 zł
poszukuję na I hipotekę na gospodarstwo rolne. Warunki podług ugody. Zgłoszenia pod „18.000" do Dz. Bydg. (18498

MATRYMONJALNE

Kawaler
lat 37, kat., poważny, wzrostu średniego, posiada skład kolonjalny, tytoniu i wyszynk pragnie zapoznać pannę miłego charakteru z odpowiednim majątkiem lecz niekonieczny. Oferty upr. ewent. z fotografją z całem zaufaniem Dziennik Bydg „Nr. 2". (18356

Cukiernik
lat 27 z gotówką 8 tys. poszukuje żony. Paniom, którym zależy na szczęściu, raczą złożyć swe oferty do Dz. pod „B. J." Rzecz traktuje się poważnie. (18510

Wdowiec
poszukuje pani z gotówką. Zgł. pod „Wdowiec" filja Dz. Bydg. 10151

Szukam
wdowca lub pana poważnego i solidnego w starszym wieku. Filja Dzien. Bydg. pod „Wiek". (10139

Kawaler (18271
urzędnik państw. X. stopnia, lat 33, katolik, pozna pannę posażną. Oferty adresować: J. K. Chojnice Przegródka pocztowa 64.

†

Dnia 28 sierpnia br. o godz. 9-tej rano po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. nasza kochana, nigdy nie zapomniana córka, droga siostra, bratanka, kuzynka i ciocia ś. p.

Weronika Szczepaniakówna

przeżywszy lat 21, o czem donoszą w ciężkim smutku pogrążeni

Rodzice i rodzina.

Bydgoszcz, 1 września 1931 r. (ul. Sowińskiego 22).

Pogrzeb odbędzie się z kaplicy cmentarza Serca Jezusowego w piątek, 4 bm. o godz. 5-tej po poł. Msza św. w sobotę w kościele Serca Jezusowego o godz. 9-tej. (18542

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

†

Dnia 31 sierpnia 1931 roku zmarł ś. p.

Władysław Świetlik

właściciel ziemski-Gogolinek.

Zmarły należał od 1905 r. (od założenia) do Rady Nadzorczej naszej instytucji, której zawsze z największą gorliwością oddawał Swoje usługi. Odznaczając się bogatym doświadczeniem oraz wybitnemi zaletami umysłu i charakteru, pojmował pracę dla instytucji naszej jako służbę obywatelską. Cześć Jego pamięci!

Zarząd i Rada Nadzorcza Spółdzielczego Banku Kredytowego w Koronowie.

18593)

Kancelarję moją

z dniem 1 września br. przeniosłem z ul. Dworcowej 94 na

Plac Teatralny 2 (obok Banku Zw. Sp. Zar.)

Tel. 371 (wejście z ul. Herm. Frankego 1) Tel. 371

Dr. Janusz Budzyński

18511) adwokat.

Przeprowadziłem się

z Okola na ul. Bernardyńską 3 I. p. (przy Zbożowym Rynku)

18342) **Dr. Sielużycki**

lekarz praktyczny

godziny przyjęć: 9-11 i 3-5, tel. 404

Przyjmuję: prywatnie, członków Kasy Chorych miasta Bydgoszczy, urzędników państwowych III. rejonu, urzędników Banku Polskiego i Magistratu.

Koncesjonowana Jednoroczna Szkoła Koedukacyjna Przygotowania Kupieckiego

Jana Hennesa w Bydgoszczy, ul. Chrobrego 15 (d. wl.)

Zawiadomienie:

Wpisy uczniów i uczennic na podstawie ukończenia Szkoły Powszechnej i równocześnie na **półroczny wieczorny kurs handlowy** przyjmuje Dyrekcja Szkoły od godziny 10-12 i 6-7 wieczorem. (18558

Przeprowadziłam się na ul. Grunwaldzką 37 ***nad Aptekę na Okolu***

Dr med. Irena Umbreit

18567) 10—12 i 3—5, telefon 191.

Przyjmuję pacjentów prywatnych, Banku Polskiego, Fund. Ubezp. oraz **członków Kasy Chorych m. Bydgoszczy**

Na sezon szkolny

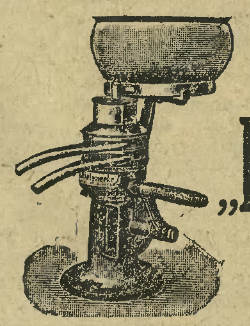
poleca w dużym wyborze artykuły piśmienne jak: **zeszyty, bruljony, bloki rysunkowe** itp. po niskich cenach i udziela 10% rabatu towarem

Skład materjałów piśmiennych „PAPIER" ulica Pomorska 1 a. 18073

Przetarg przymusowy.

Dnia 4 września br. o godz. 9-tej sprzedam w **Fordonie** przy ul. **Bydgoskiej 50** za natychm. zapłatą: kanapę, stół, szafę, lustro z szafką, maszynę do szycia, 4 krzesła, zegar, obraz, dywan, 2 fotele, stół, 6 krzeseł, lustro z konzolką, stoliczek okrągły, dywan, chodnik, lampa, obraz, 2 łóżka z pościelą, stół, krzesło, lustro, umywalkę, szafę do rzeczy, lustro.

18585) **M. Bertrand**, komornik sądowy.



WIRÓWKI „MILENA"

Najniższe ceny, najdogodniejsze warunki spłaty.

W własnym interesie należy przed zakupem wirówki zażądać od nas oferty. Wirówki kupuje się u nas nadzwyczaj korzystnie, o czem się można przez zapytanie o ceny, przekonać.

BRACIA RAMME

Bydgoszcz, ul. Św. Trójcy 14 b.

Telefon 79. (6142

Przetarg przymusowy. Nieruchomość położona w Osiu o powierzchni 147,33,95 ha z zabudowaniem (dom mieszkalny z przybudową kuchni, podwórzem i ogrodem domowym, obora z stajnią, stodoła, szopa dla drzewa, stajnia z oborą, wozownia i dom mieszkalny dla komorników) o czystym dochodzie 167.76 talarów, i rocznej wartości użytkowej 1277 mk. matrykuła art. 5 i 15 księga podatku budynkowego 221 i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej na imię Joanny Hubert ur. Chrzanowskiej jako spadk. poprzednej bez ograniczeń zostanie w drodze egzekucji dnia **7 listopada 1931 r. o godzinie 10-tej przed południem** wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój 17 (sala roz.) Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 21 sierpnia 1931 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokółu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. (18579

Swiecie, dnia 24 sierpnia 1931 r. **Sąd Grodzki.**

Niniejszem mam zaszczyt uprzejmie donieść P. T. Publiczności, że **w dniu dzisiejszym** t. j. 2-go września b. r. nastąpiło **otwarcie**

pierwszorzędnego salonu fryzjerskiego dla Pań i Panów

pod firmą

„Salon de Club"

w Bydgoszczy, przy ulicy Pomorskiej róg ul. Zduny.

Jako długoletni fachowiec staraniem moim będzie wszelkiem wymaganiom Szanownej Publiczności zadość uczynić.

Prosząc o łaskawe poparcie, kreślę

z poważaniem

Obsługa fachowa i uprzejma.
Ceny umiarkowane.

Józef Suligowski.

(18554

„PETOW" Polskie Towarzystwo Węglowe z o. p. Bydgoszcz, ul. Krasinskiego 14 parter. — Tel. 321.

dostarcza wagonowo **Węgel i Koks** górnośląsk i I-ej jakośc i dla przemysłu, rolnictwa i opału domowego z reprezentowanych Polskich Kopalń Skarbowych

Król, Bielszowice i Knurów

Dostarczamy detalicznie: węgiel, koks i drzewo w każdej ilości z dostawą w dom (7658

ze składnicy: **Racławicka 14, tel. 378**

Przetarg przymusowy.

W dniu 3. 9. 31. sprzedam o godz. 13 najwięcej dającemu za gotówkę przy ul. **Gdańskiej 84** st. numer: lustro, maszynę do gotowania, dywan, 2 obrazy, kanapę i 2 fotele pluszowe, wagę marki „Dajton", umywalkę, 2 tonbanki z szufladami, 3 regały składowe 40 paczek proszku „Lux" i 100 paczek słodu.

18580) **Stężycki**, komornik sądowy.

Przetarg przymusowy.

W dniu 3. 9. 31. o godz. 16 sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę przy ul. **Św. Trójcy 2** (st. numer) **lokomobilę w zupełnym porządku 50—70 P. S. i 12 atm. ciśnienia.** Przetarg nieodwołalny.

18581) **Stężycki**, komornik sądowy.

Przetarg przymusowy.

W czwartek, d. 3. 9. br. o godz. 9 przed poł. sprzedawać będę w firmie Rawa przy ul. Sniadeckich 19 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą (18582

samochód.

Kowalski, kom. sąd. w Bydg.

Przetarg

przymusowy. Dnia 3 bm. o godz. 12-tej sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę przy ul. Kujawskiej 13-15 (st. numer): 6 krzeseł dębowych wyściełanych. Wałkiewicz, kom. sąd. (18590

Przetarg

przymusowy. Dnia 3 bm. o godz. 11-tej sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę przy ul. Ugory nr. 23 (st. numer), płaszcz czarny z pluszowym kołnierzem zimowy, obraz olejny na płótnie, stojak do kwiatów, stół zwykły czworonożny. Wałkiewicz, kom. sąd. (18588

Wróciłem Dr. Krebs

Więcbork. (18517

UWAGA!



Czapki szkolne

w dobrem wykonaniu po cenach **konkurencyjnych** tylko w specjalnym interesie czapek (17630

H. BUNN i SYN

Gdańska 32 Telef. 2066.

Wysyłka pozamiejscowa.

Wózki dziecięce



w wielkim wyborze po najkorzystniejszych cenach. 7086

Fr. Kreski Bydgoszcz ul. Gdańska nr. 7.

Samochód

ciężarowy do przeprowadzek wypożyczam każdego czasu. Zgłoszenia tel. 15 i 16. (18552

Zagraniczne przedsiębiorstwo państwowe poszukuje wszędzie

inteligentnych zastępców

zarówno w większych miastach, jak i najmniejszych osadach, celem sprzedaży dobrze wprowadzonego artykułu monopolowego.

Zgłoszenia pod **„Rad"** do **Biura Ogłoszeń P. A. P. Warszawa, ul. Marszałkowska 95.** (18573

Do kancelarji adwokackiej i notarjalnej poszukuje się doświadczonego, pilnego i bezwzględnie rzetelnego

Kierownika biura

z conajmniej kilkunastoletnią praktyką i dobremi świadectwami. Oferty z fotografją pod **„Kancelarja"** do Dzien. Bydg. (18452

PRZEDSIĘBIORSTWO SPEDYCYJNE

dobrze zaprowadzone na sprzedaż. (18484

Reflektantów rozporządzających 15—20.000 zł upraszam o składanie ofert pod **„M. Kulczyk"** do Eksp. Ogł. Holtzendorff, Pomorska 5.

Przetarg

przymusowy. Dnia 3 bm. o godz. 13-tej sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę przy ul. Dworcowej na składnicy f-my Hartwig, samochód osobowy marki „Ford". Wałkiewicz, kom. sąd. (18591

Przetarg (18592

przymusowy. Dnia 3 bm. o godz. 14-tej sprzedawać będę najwięcej dającemu z gotówkę, w biurze moim przy ul. Farnej 6: jedną parę butów z cholewami. Wałkiewicz, kom. sądowy.

Przetarg (18587

przymusowy. Dnia 3 bm. o godz. 10,30 sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę przy ul. Leszczyńskiego 43 (st. numer), świnię wagi około 2 ctr. Wałkiewicz, kom sądowy.

Przetarg

przymusowy. Dnia 3 b. m. sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę przy ul. Poznańskiej 34 (stary numer) o godz. 10. maszynę do szycia „Singer". Wałkiewicz, kom. sąd. (18586

Przetarg

przymusowy. Dnia 3 bm. o godz. 11.30 sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę przy ul. Konopnej 39 (stary numer) jedną bibljotekę rzeźbioną dębową. Wałkiewicz, kom. sąd. (18589

SPRZEDAŻE

Dom

masywny, ogród, wartości 18.000 sprzedam za 16 tys. wpłata 10.000. Gołębia 23. 18522

Kamienice

majątki ziemskie, młyny sprzeda Nowakowski, Dworcowa 60. 10171

Szafa

stoły, krzesła, taboretki, regały do akt, łóżka, kuchenne przedmioty i t. d. Pod Blankami 53, I ptr. (18550

POSADY WOLNE

Dzielną (18571

ekspedjentkę do składu rzeźnickiego poszukuję od 15 września. B. Urbański, mistrz rzeźnicki Chełmża

Szewcy

na szpilkowe potrzebni. Mazowiecka 6. 10174

Młodsza

panienka do wszelkich prac domowych ze szyciem może się zgłosić. Gdańska 67, skład obuwia. 10170

Steperka (18527

potrzebna. Adres Dzien.

Pokojowa

i uczennica potrzebne zaraz. Zgłosz. załączenie świadectw Hotel Eilers, Tuchola M. (18570

POSADY POSZUKUJĄ

Panienka

do prac domowych, gotuje, szyje poszukuje posady. Księgarnia, Masłowski, Solec Kujawski. (18572

MIESZKANIA

Mieszkanie

2 pokoje kuchnię za zgodą gospodarza odstąpię na 2—3 lat, dzierżawa zgóry 60 zł miesięcznie. Zgłosz. Dzien. Bydg. pod „L. K. D." (18594

Mieszkania (10184

wolne, Śniadeckich 13.

Mieszkanie

4 pokoj. luksusowe odstąpię. Dworcowa 32, „Prawo". (10195

Pokój

z przedpokojem, osobne wejście, łazienka, elektr. Zamojskiego 10. Antosiewicz. (10201

POKOJE

Pokój

Cieszkowskiego 8, I. (10198

Ładny

pokój. Gdańska 62, I. (10172

Pokój

ładny umeblowany, utrzymaniem. Gdańska teraz 46 mieszkanie 4. 10185

Pokój

dla 1—2 pań na posadzie do wynajęcia. Chrobrego 12, I p. 10200

Bezdzietne

małżeństwo szuka 1 do 2 umebl. pokoje w śródmieściu, z elektrycznem światłem, używaniem kuchni z gazem. Oferty do filji pod „Bezdzietne". (10204

Pokój

umeblowany. Libelta 10, m. 7. (10205

Pokój

umebl. do wynajęcia. Gdańska 131, m. 5. (18337

DZIERŻAWY

Restaurację

wydzierżawię na dogodnych warunkach. Adres wskaże Dz. Bydg. (10175

RÓŻNE

Tylko

za 50 groszy fotografję legitymacyjną wykonuje „Wiol" Marsz. Focha 16 i Dworcowa 43. 10194

Piekarnia

nowo wybudowana poszukuje wspólnika. Oferty do Dzien. Bydg. Grudziądz pod „Wspólnik". (18578

Zgubiono (18595

we wtorek bronzową torebkę z kluczami, drobną gotówką i drobiazgami w Parku Jana Kazimierza. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot Red. Dzien.

Obelgę

rzuconą na p. Rudolfa Zuppke, Topólno odwołuję i publicznie przepraszam. Bereta Rheis, Cieleszyn. 18584